

Protokół Nr XLVIII/05
z sesji Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej
z dnia 28 października 2005 roku od godz. 10⁰⁰ do godz. 15⁰⁰.

- I.** Otwarcia dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej Robert Koćma. Przewodniczący powitał Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, młodzież, rodziców, nauczycieli przybyłych na uroczystość wręczenia stypendiów, mieszkańców, przedstawicieli prasy, pracowników Urzędu Miejskiego, radnych. Serdecznie przywitał Kuratora Oświaty – Jerzego Grad.

Poprosił Pana Kuratora i Pana Prezydenta o wręczenie stypendiów Ministra Edukacji Narodowej.

Głos zabrał Kurator Oświaty – J. Grad:

„Dla Kuratora Oświaty jest to taki szczególny moment, kiedy może mówić i mówi tylko i wyłącznie dobrze o oświacie. Bo przyznanie stypendiów MEN to jest naprawdę wyjątkowe wyróżnienie. To nie wystarczy być laureatem olimpiady, nie wystarczy być laureatem szczebla centralnego olimpiady, żeby dostać stypendium MEN. Tylko w województwie śląskim na 200 wniosków – wszystkie znakomite – Minister przyznał 40 stypendiów. Więc podkreślam jeszcze raz, to jest wyjątkowe wyróżnienie. To są najlepsi z najlepszych. I trzy takie stypendia otrzymali młodzi mieszkańcy Dąbrowy Górniczej. Ogromne brawa dla nich!”

Stypendium Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2004/2005 otrzymują:

1. **Michał Pyka** – uczeń II Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Górniczej
2. **Katarzyna Urban** - uczennica Liceum Sportowego w Dąbrowie Górniczej
3. **Joanna Wiatr** – uczennica Liceum Sportowego w Dąbrowie Górniczej

Kontynuując Pan J. Grad poinformował:

„To nie koniec wyróżnień dla Dąbrowy Górniczej. Otóż mamy szereg różnego rodzaju certyfikatów jakości – ISO, Szkoła z Klasą i dziesiątki innych. Ale jeden certyfikat jest szczególny. Certyfikat, który przyznaje się szkole za całokształt swojej działalności – szkole, która musi spełnić bardzo rygorystyczne wymagania, które przedstawia Kurator Oświaty. Szkoła, która otrzymuje taki certyfikat jest zwolniona na pięć lat z mierzenia jakości pracy szkoły. Mamy pięć tysięcy placówek w województwie śląskim i sześćdziesiąt dziewięć takich certyfikatów przyznałem. To są pierwsze historyczne certyfikaty. Po analizie dokumentacji, po wielostronnym zbadaniu szkoły Kapituła zaproponowała, aby wyróżnić tym certyfikatem trzy dąbrowskie szkoły.

Certyfikat „Śląska Szkoła Jakości” przyznaje szkołom:

Zaświadczam, że Zespół Szkół Zawodowych „Sztęgarka” w Dąbrowie Górniczej wdrożył system zarządzania jakością i zapewnienia jakości w obszarze kształcenia oraz wychowanie i opieka. Zapraszam Pana Dyrektora.

Zaświadczam, że Zespół Szkół Ekonomicznych im. Adamieckiego w Dąbrowie Górniczej wdrożył system zarządzania jakością i zapewnienia jakości w obszarze kształcenia. Zapraszam Dyrektora.

Zaświadczam, że V Liceum Ogólnokształcące im. Kanclerza Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej wdrożyło system zarządzania jakością i zapewnienia jakości w obszarze kształcenia.

Następnie Przewodniczący R. Koćma zaproponował przystąpienie do uroczystego wręczenia stypendiów uczniom i studentom w dziedzinie nauki, kultury i sportu.

Głos zabrała Naczelnik Wydziału Oświaty – J. Krupa.

Komisja stypendialna, której posiedzenie odbyło się 5 października, po rozpatrzeniu 239 wniosków uczniów o przyznanie stypendium dla najzdolniejszych uczniów mieszkańców Dąbrowy Górniczej postanowiła uhonorować, wyróżnić aż 96 uczniów. Natomiast z pośród 45 wniosków studentów akceptację komisji uzyskało 27.

Stypendia przyznano następującym osobom:

– w dziedzinie nauki stypendia otrzymali uczniowie:

- Patrycja Kolonko
- Karolina Stachowicz
- Monika Stradomska
- Mariusz Rajczyk
- Krzysztof Mołęda
- Sylwia Michalik
- Karolina Sznura
- Sławomir Duda
- Kamil Budzyński
- Marta Marciniak
- Jakub Höhn
- Krzysztof Kółakowski
- Kamila Pasternak
- Klaudia Muszyńska
- Michał Trzęsicki
- Bartosz Nizioł
- Katarzyna Kłosowicz
- Karol Głowacki
- Tomasz Szuliński
- Maksym Rakowiecki
- Paweł Dębski
- Justyna Macha
- Dominik Zawora
- Jarosław Jadczyk
- Grzegorz Kozłowski
- Michał Pyka
- Paweł Bednarz
- Marta Wierzcholska
- Kamil Gala
- Aleksandra Rychlewska
- Kamil Samul
- Piotr Ślusarczyk
- Patrycja Rzepka
- Diana Kruczkowska
- Paulina Łojek
- Łukasz Żak
- Paweł Rycąbel

- Aleksander Stępień
 - Mieszko Kudzia
 - Krystyna Kozioł
- w dziedzinie kultura i sztuka stypendia otrzymali uczniowie:
- Roksana Junak
 - Mateusz Suchecki
 - Katarzyna Nej
 - Szymon Zawodny
 - Kamila Mitka
 - Justyna Strąk
 - Julia Dzierżek
 - Anna Hajduk
 - Filip Rekiem
 - Piotr Feledyk
- w dziedzinie sport stypendia otrzymali uczniowie:
- Łukasz Kopeć
 - Paulina Starzyńska
 - Mateusz Czerniakowski
 - Karol Marczewski
 - Krzysztof Granda
 - Bojana Libiszewska
 - Dawid Jaźwic
 - Łukasz Kołtun
 - Kamila Borowiec
 - Łukasz Światowski
 - Agata Wójcik
 - Dawid Rauk
 - Bartosz Maciążek
 - Monika Antonik
 - Piotr Mróz
 - Przemysław Łazarz
 - Karina Kopińska
 - Patryk Nitoń
 - Paweł Mirosław
 - Paweł Kubat
 - Ewa Wnuk
 - Bartosz Roch
 - Magdalena Fijałkowska
 - Joanna Wiatr
 - Paulina Kawka
 - Katarzyna Urban
 - Patrycja Gajdzik
 - Jadwiga Tkaczewska
 - Krystyna Tkaczewska
 - Bartosz Wiśniewski

- Judyta Czajkowska
 - Michał Mróz
 - Andrzej Gorzkowski
 - Magdalena Pułka
 - Katarzyna Madejska
 - Maja Woźnica
 - Damian Zborowski
 - Krystian Biesiadecki
 - Monika Zuchowicz
 - Michał Wypasek
 - Piotr Cichoń
 - Artur Zak.
 - Paweł Borowski
 - Adrian Błęszyński
 - Ewelina Sieczka
 - Agnieszka Lipka
- w dziedzinie nauki stypendia otrzymali studenci:
- Katarzyna Dudłak
 - Krzysztof Fudalej
 - Anna Gapa
 - Łucja Gawin
 - Agnieszka Hendzel
 - Anna Kokolus
 - Tomasz Andrzej Kordys
 - Marcin Kozłowski
 - Łukasz Kuśpiel
 - Milena Nykiel
 - Anna Orlikowska
 - Maurycy Ornat
 - Monika Sternak
 - Agata Zawalidroga
 - Michał Zieliński
 - Radosław Żurek
- w dziedzinie kultura i sztuka stypendia otrzymali studenci:
- Aleksandra Baczyńska
 - Maciej Dzięciołowski
 - Paweł Gardynik
 - Małgorzata Kapek
 - Bartosz Kokosiński
 - Tomasz Pernal
 - Marta Strzoda
 - Katarzyna Szmid – Kowalska
 - Rafał Woźniak

- w zakresie działalności społecznej stypendia otrzymali studenci:
 - Beata Cabała
 - Dominika Siewniak

Stypendyści z rąk Przewodniczącego Rady Miejskiej Roberta Koćmy oraz Prezydenta Miasta Jerzego Talkowskiego otrzymali dyplomy i gratulacje.

Przewodniczący obrad na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przystąpił do zatwierdzenia porządku sesji.

Sekretarz Miasta – I. Bednarska wniosła pięć propozycji rozszerzenia proponowanego porządku sesji o:

- projekt uchwały w sprawie: wsparcia finansowego klubów sportowych **Druk nr 256** jako pkt28;
- projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 255** jako pkt29;
- projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 254** jako pkt30;
- projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXXV/679/04 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 30 grudnia 2004 roku zmienionej Uchwałą Nr XLIII/815/05 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 czerwca 2005 roku **Druk nr 257** jako pkt31;
- projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 253** jako pkt32.

Radny Z. Łukasik zapytał, czy projekt uchwały zamieszczony na Druku nr 256 jest ważny, jeśli tak, dlaczego?

Przewodniczący R. Koćma odpowiedział, że podjęcie uchwały jest pilne.

Zastępca Prezydenta R. Fornal dodał:

„Jest o tyle pilna iż niedobór, czy brak środków na działalność sekcji koszykówki i siatkówki w klubie MMKS może spowodować zaniechanie działalności tych dwóch sekcji”.

Radny Z. Łukasik:

„Jestem przeciwko wprowadzeniu tej uchwały, bo ta argumentacja absolutnie mnie nie wystarcza. Ten klub nie istnieje od dzisiaj. Była dyskusja wcześniejsza, że jednak problem z finansowaniem zawodowców, czy zawodników jest problemem trudnym do przedyskutowania. Ja jestem przeciwko wprowadzeniu tej uchwały”.

Radna B. Ciał: „Czy ta uchwała jest uzupełnieniem tej, o której wczoraj mówiliśmy na Komisji Budżetowej, czy jest w zamian”.

Przewodniczący R. Koćma: „Uzupełnienie”.

Radny H. Zaguła zgłosił wniosek o wykreślenie z porządku sesji projekt uchwały w sprawie: przystąpienia Miasta Dąbrowa Górnicza do Funduszu Pożyczkowego „Karbona” Spółdzielnia w Dąbrowie Górniczej – Polska Grupa Spółdzielni Pożyczkowych **Druk nr 236**.

Radny K. Bobrowski:

„Mnie się kojarzyło, że to są rozgrywki międzyszkolne i MMKS jest statutowo powołany do organizowania takich zawodów dla młodzieży międzyszkolnej. Nie bardzo rozumiem skąd się tam bierze I i II liga, ile ci ludzie mają lat i czy zgodnie ze statutem i funkcjonowaniem samej nazwy mogą w tym uczestniczyć. To jest dla mnie dosyć dziwne. Jeśli nawet można by mówić o dokładaniu to pod jakąś inną formą. Chłop ma trzydzieści lat, chyba, że chodzi do wieczorowej to rozumiem. Ja bym proponował, żeby tą sprawę odłożyć i zastanowić się, czy ta formuła tego MMKS w ogóle może coś takiego prowadzić. To jest dla mnie dziwaczne i z przykrością mówię ja jestem za tym, żeby to zdjąć do momentu kiedy, to się w jakiś sposób ureguje lub wyjaśni”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Jest to zgodne ze statutem, z działalnością klubu. To, że w nazwie jest tak napisane wynika z tego, że kiedyś klub tak został nazwany i ta nazwa nie została zmieniona. To nie ma żadnego wpływu na działalność. To nie są chłopcy po trzydzieści lat tylko, to jest młodzież i pan dobrze o tym wie. Pan teraz robi wycieczki w moją stronę. Inwestujemy w ten sport od wielu lat i to jest następstwo, że gramy już na wysokim poziomie, jest to następstwo inwestycji w sport właśnie przez te kilka lat”.

Radny K. Bobrowski:

„Nie wiem, uczciwie powiem, że nie wiem, bo ja się tym nie interesowałem. Pamiętam czasy, kiedy budowaliśmy halę widowiskowo – sportową i w ogóle mówiliśmy o sporcie, mowa była wyraźnie za tamtego zarządu jeszcze, możemy inwestować w sport dla dzieci nie sport wyczynowy i zawodowy, bo na to miasta w tym czasie nie było stać. Może teraz jest inaczej ale dalej będę się upierał przy tym, że (i nie są to wycieczki – daję słowo żadna wycieczka) ale chciałbym zobaczyć ten statut, czy on jest zarejestrowany ten MMKS. Dalej proponuję, żeby to jednak zdjąć”.

Przewodniczący R. Koćma: „Jest zarejestrowany”.

Radny E. Bober:

„Jak pan Przewodniczący wie, wszystko robię żeby dla tego sportu w Dąbrowie Górniczej było jak najlepiej. Tylko ja mam jedno pytanie do pana Prezydenta... Ja dzisiaj twierdzę, że jest dobrze, że pojawia się moment, że możemy takie pieniądze wydzielić i jest to wtedy konkretna nazwa na co to idzie, nie musimy jak to się mówi między wierszami czytać i jakieś tam kruczki prawne stosować, żeby te pieniądze przekazać i jestem za tym. Tylko panie Prezydencie nie tak dawno, chyba nie upłynął jeszcze miesiąc, kiedy byliśmy na stadionie przy ul. Konopnickiej rozmawialiśmy o małych drobnych inwestycjach. Pan Prezydent się wypowiedział na ten temat, że w tej chwili nie ma takiej możliwości, bo nie ma funduszy, a tu nagle znajduje się 150tys.zł. Myślę, że należy się nad tym zastanowić i ja osobiście liczę na to, że ta uchwała będzie pozytywnie przegłosowana ale również znajdują się pieniądze na drobne inwestycje dla też dużej rzeszy młodzieży, żeby mogła się godnie chociaż przebierać, nie mówię o samej bazie sportowej, czy boisku”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Mam takie samo zdanie, że to prędzej, czy później się stanie. Natomiast skoro jesteśmy przy tej uchwale – stoimy przed dylematem, czy chcemy mieć w Dąbrowie sport zawodowy, czy chcemy żeby nasze miasto było promowane przez taki sport. Ja mogę podać wiele przykładów, gdzie sport promuje miasto bardzo dobrze.

Ruda Śląska przez Otylię Jędrzejczak, czy Wisła przez Małysza, czy Sopot przez koszykarzy – można mnożyć przykłady. Zmieniło się ustawodawstwo, miasto może wspomagać sport zawodowy, jest to wyraźny ukłon w kierunku sportu, aby zabezpieczyć mu środki na dalszy rozwój poprzez inwestycje, przez samorządy, bo centralnych pieniędzy zawsze brakuje.

Chcę powiedzieć, że klub nie wyciąga tylko rąk do miasta, bo ściągamy od sponsorów w mieście w granicach 250 – 300tys. rocznie, ale jest to mało. Jeśli zdecydowaliśmy się kiedyś na to, że będzie ten sport się w Dąbrowie Górniczej rozwijał, to musimy być w tym wszystkim konsekwentni. Dzisiaj sytuacja jest taka, że nie udało się z różnych względów pozyskać środków, które planowaliśmy, które mieliśmy obiecano (tutaj nie będę rozstrzygał, dlaczego tak się stało) i powstała w klubie dziura.

I to grozi tym, że nie dokończy się rozgrywek co za tym idzie dorobek kilku lat, żeby dojść do I ligi chociażby w siatkówce może pójść na marne. Dlatego ten pośpiech, dlatego moja osobista prośba do Rady jako prezesa tego klubu, bo bez względu na to, czy to będę ja, czy ktoś inny, będzie o te środki zabiegał. Myślę, że powinniśmy zrobić krok dalej.

Myślę, że w następnych budżetach powinny te pieniądze być wręcz zapisane. Przykład Tychów, gdzie miasto ufundowało dla I ligi hokeistów stypendia miesięczne po 2tys.

Jest to właśnie wprost ta pomoc dla klubów sportowych, żeby one w danym mieście istniały. Jest jeszcze jedna bardzo ważna rzecz – zapotrzebowanie na tego typu rozgrywki w Dąbrowie jest bardzo duże. Ludzie zaczynają coraz częściej przychodzić na halę sportową, miasto jest bardzo często w mediach w radio, telewizji. Zaczyna się to środowisko miejskie konsolidować, przy tym sporcie, zaczyna być poczucie takiego patriotyzmu lokalnego, zaczynamy się czuć jako (przynajmniej jest to na hali widoczne) wspólnota. To są ważne elementy. Pewnie możemy zrobić tak, że powiemy, że nie dajemy klub to przyjmie.

Myślę, że będzie źle, będziemy się bawić tylko z dziećmi i z młodzieżą dalej, bo na to pieniądze zawsze powinny być i tyle. Aczkolwiek ja uważam, że nie wolno pieniędzy, które włożyliśmy przez tyle lat zmarnować”.

Radny H. Zaguła:

„To, o czym pan powiedział w tej sprawie jest racją i to są argumenty, które w trakcie dyskusji mogą być przekonujące. Stało się tak, że w ostatniej chwili, w momencie kiedy dotyka pewien kryzys finansowy w budżecie klubu winniśmy podjąć decyzję w tej sprawie. Chciałbym, żeby na przyszłość ten budżet tego klubu był oficjalnie przedstawiany na początku roku, żeby były przedstawiane założenia do tego budżetu, żeby również były przedstawiane zagrożenia i możliwości rozwiązań we wszystkich tych klubach sportowych, bo takie sytuacje się zdarzają. Zakładając, że w tym roku podejmiemy tą uchwałę i unormujemy sytuację finansową w klubie to chciałbym prosić, żeby na przyszły rok, żebyśmy wiedzieli o tym trochę wcześniej, że istnieje budżet klubu, na co ten budżet jest, z czego on się składa, jakie są zagrożenia i jakie ewentualnie mogą być prośby, czy wnioski do budżetu miasta”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Zgadzam się w pełni z panem radnym. Te wszystkie rzeczy przedstawię jak będziemy pracowali nad budżetem miasta. Będę podejmował próby, żebyśmy w przyszłym budżecie zabezpieczyli środki na stypendia dla zawodników grających w I i II lidze”.

Radny K. Bobrowski:

„Rozumiem, że inne gminy pomagają, my bodaj rok temu w takim dosyć pilnym trybie dla naszych złotych medalistek przenieśliśmy środki bodaj w wielkości 700tys. na halę, w której mogły by uprawiać tą siatkówkę plażową. Rok minął chyba ta hala nie stoi, jechałem tam ostatnio nie widziałem, a siatkarki z tego co słyszę grają w Łodzi.

Żebyśmy nie robili takich nie przemyślanych do końca ruchów, a finansowo kosztownych. Przecież normalną rzeczą jest, że jeśli mamy jakąś drużynę I, czy II ligową i ten klub ma budżet i mówi, że oni mają w założeniach budżetowych od sponsorów tyle i tyle i tyle trzeba dołożyć, żeby to funkcjonowało i nie tak, żeby brakowało tylko, żeby funkcjonowało po prostu dać tak, żeby to do końca roku funkcjonowało to ja będę za. Dzisiaj jest tak szybko robione, a przecież można było się zorientować miesiąc wcześniej, że do końca roku tych pieniędzy braknie. To są sprawy wyliczalne matematycznie. Uważam, że Rada powinna mieć więcej wiadomości, podzielam zdanie radnego Zaguły”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Po pierwsze tej hali sportowej nie stawialiśmy dla dwóch zawodniczek, tylko w tym klubie samym gra ok.200 osób w siatkówkę plażową, a nie powiem ilu gra mieszkańców Dąbrowy Górniczej w siatkówkę plażową, bo trzeba zobaczyć w sezonie jak to wygląda. Druga sprawa te zawodniczki są naszymi zawodniczkami, one tylko chwilowo są w Szkole Mistrzostwa Sportowego, ponieważ w Dąbrowie Górniczej na dzisiaj hala nie stoi i nie mają gdzie trenować. Oto trzeba zapytać wydział odpowiedzialny za przetargi, za postawienie tej hali, wiem, że jeden przetarg nie wyszedł. Jeszcze raz podkreślam: Kasia Urban i Agnieszka Wiatr są naszymi zawodniczkami, są w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi. Tak samo w Szkole Mistrzostwa Sportowego w siatkówce halowej w Sosnowcu mamy dwie swoje zawodniczki ale to są cały czas nasze zawodniczki”.

Radny Z. Łukasik:

„Moja uwaga do tej uchwały dotyczyła tego, co było w dalszej dyskusji. Ta uchwała została wrzucona nam w ostatniej chwili. Moje pytanie było: czy to musi być. W 100% zgadzam się z argumentacją pana. Ale dlaczego ja podniosłem tą sprawę? Jest taka uchwała, o którą się prosimy już od dwóch lat. Uchwała, która pomogłaby obiektom sakralnym dała możliwość dofinansowania z budżetu gminy i ta uchwała nie wchodzi przez ileś miesięcy. Ostatnio dostaliśmy projekt tej uchwały z terminami, że do 15 grudnia należy złożyć wnioski. Jeżeli ona wejdzie w miesiącu listopadzie, to jest już za późno. I tylko dlatego. Panie Przewodniczący taką mam prośbę do państwa. Ja widzę, że parę uchwał wchodzących na Radę to jest na zasadzie chyba takich spraw, że ktoś z kimś się dogaduje, że słuchaj: twoja uchwała wchodzi, ty nas poprzysz w innej sprawie. Ta uchwała nie wejdzie, bo nie ma po co, bo nie jesteś w danym momencie potrzebny do rozgrywek, które się tworzą w gminie. Ja to tak odczuwam, że parę uchwał finansowych wspierających jedną lub drugą stronę są uchwałami tylko i wyłącznie w takim jakby ciągu popierania się w sprawach następnych, które są sprawami uchwał gminnych”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Rozmawialiśmy o doinwestowaniu naszego kościoła jego remontu wielokrotnie. Powiedziałem, że z chęcią poprę tą inicjatywę. Jeżeli jest taka potrzeba – są procedury, jak projekt uchwały wprowadzić na sesję. Może wprowadzić Prezydent, lub grupa radnych, czy klub. Myślę, że jest, to do zrobienia i nie można tu złej woli radnym, czy komukolwiek zarzucać w tym wypadku.

Natomiast powiem skąd się wzięła dziura. Prawie pół roku toczyliśmy rozmowy z poważnym sponsorem i trzy tygodnie temu sprawa nie doszła do skutku. Stąd się zrobiła wyrwa w klubie. Kontrakty z zawodnikami trzeba podpisać w maju, natomiast rozmowy o pieniądzech toczą się kilka miesięcy nie zawsze da się trafić z tą kwotą. I teraz właśnie była taka sytuacja. Zrobiła się duża wyrwa finansowa w budżecie klubu”.

Radny H. Zaguła:

„Skoro został dotknięty ten temat przez Zbyszka Łukasika to chciałbym zauważyć, że kłopoty niewątpliwie w naszym zabytku jakim jest Kościół Matki Boskiej Anielskiej zaczęły się ponad dziesięć lat temu i mam taką propozycję: może pan Przewodniczący obejmie patronat nad przygotowaniem takich rozwiązań do budżetu przyszłego roku i wtedy będzie łatwiej”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Oczywiście, że taki patronat mogę objąć. Dziękuję za takie docenienie mojej osoby i moich możliwości. W poprzedniej kadencji byłem jednym z wielu radnych, którzy popierali tą inicjatywę. Jak dobrze pamiętam w zeszłej kadencji udało nam się przekazać pół miliona złotych na ten kościół. Ja się zobowiązuję podjąć się do tego, żebyśmy w budżecie na przyszły rok spróbowali te pieniądze wywalczyć”.

Radny H. Zaguła:

„Panie Przewodniczący nie jest to żadna jakaś próba rozśmieszania. Ja potraktowałem, to bardzo poważnie. Ponieważ dla mnie Przewodniczący Rady jest pewnym autorytetem, który może, to poprowadzić. Skoro Zbyszek Łukasik zgłosił ja sobie pozwoliłem na takie rozwiązanie. Proszę, to traktować również w kategorii jakiegoś zaszczytu ze strony Rady Miejskiej”.

Radny Z. Łukasik:

„Nie potrzeba nam następnej osoby do prowadzenia czegoś i ja tego tak samo nie chcę jako ja. Jest przygotowany projekt uchwały. Proszę państwa na klubie Bloku Przyjaciół Dąbrowy Górniczej w poniedziałek rozmawialiśmy bardzo szczegółowo o projekcie tej uchwały i nasza konkluzja z panem Prezydentem Nieruchym, który był na tym spotkaniu i z panem Wojtkiem Sobczykem była konkluzją bardzo uczciwą. Była taka, że poprowadzimy, to tak jak winno być. Czyli z rozmową z poszczególnymi radnymi, rozmową w poszczególnych komisjach i tą uchwałę przygotujemy. Cały sens tego mojego wystąpienia był taki: jedną uchwałę chcemy wprowadzić zgodnie z wymaganiami prawnymi takimi jakie obowiązują w Radzie, a drugą uchwałę tą którą pan dzisiaj wprowadził bez uzgodnień, bez analiz. [...] Może i faktycznie ma pan większą siłę przebicia, że uchwała dotycząca MMKS związana bardziej z panem przechodzi bardzo szybko, a uchwała dotycząca pomocy nie przechodzi, bo może ja i mój Klub nie ma takiej siły przebicia”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Uchwała została zgodnie z prawem wprowadzona, natomiast pana uchwały nie ma. Gdyby ona do mnie na biurko trafiła, to by dzisiaj została wpisana do porządku obrad. Ja nie mogę zatrzymać uchwały. Tej uchwały nie ma fizycznie. O czym mówimy!”

Radny H. Zaguła:

„Zeszliśmy niestety na taki niebezpieczny grunt. Jeżeli bardzo poważny problem finansowy jakim jest odnowa i przywrócenie do pewnych funkcji naszych zabytków mamy traktować w kategorii „wrzutki” w jakimś tam momencie uchwały jednorazowej no to ja mam mieszane uczucia. Mówiąc o tym, żeby pan Przewodniczący wziął tak jakby rolę rozgrywającego w tym zakresie miałem na myśli, że przygotowujemy uchwałę, która wypracuje długofalowe, długoterminowe rozwiązania. Czym innym jest 50tys., 200tys., 700tys. dla Aquaparku, czy dla klubu sportowego, to są rzeczy, które można w jakiś sposób wytłumaczyć.

A całkiem czym innym jest koncepcja i sposób realizacji również finansowej odnowy zabytków w Dąbrowie Górniczej. Jeżeli mamy być w porządku powinniśmy mieć większą dalszą koncepcję”.

Rada przystąpiła do głosowania zgłoszonych zmian do porządku obrad.

- Wniosek o zdjęcie Druku nr 236 za – 22, przeciw – 1, wstrzym. – 1.
- wprowadzenie: Druku nr 256 za – 17, przeciw – 2, wstrzym. – 5
 Druku nr 255 za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0
 Druku nr 254 za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0
 Druku nr 257 za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0
 Druku nr 253 za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

Porządek obrad wraz z poprawkami przyjęto **za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

II. Protokoły z dnia 28.09.2005r., 10.10.2005r. przyjęto nie zgłaszając uwag: **za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

III. Na Sekretarza obrad wybrano Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej – Kazimierza Woźniczkę (wyraził zgodę)
Wynik głosowania: **za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

IV. Interpelacje i zapytania

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka zgłosił interpelację:

„Jeżeli chodzi o Kościół w centrum, który jest perełką w Dąbrowie, poczynione zostały spore potężne nakłady związane z remontem. Następnie część tego obiektu została uratowana przed dewastacją. Wykonanych zostało cała masa zabezpieczeń, chroniących przed dalszym postępowaniem dewastacji. W sumie koszty są bardzo wysokie. Zwracał się Ks. Leks z prośbą do nas do Rady, do Prezydenta Miasta o pomoc w współfinansowaniu tychże zadań. I faktycznie w tej chwili jest taka sytuacja, że wszelkiego rodzaju prace dalsze muszą być wstrzymane. Są problemy z uregulowaniem do końca tego co zostało dotychczas zrobione.

Moja interpelacja zmierza do tego, żeby faktycznie na najbliższej sesji, to może powiem w imieniu Klubu Bloku Przyjaciół Dąbrowy Górniczej z taką inicjatywą uchwałodawczą wystąpimy tylko prosba żeby kwotę w granicach ok. 300tys. na ten kościół przeznaczyć na rok bieżący. Cieszę się, że kolega Zaguła wystąpił z wnioskiem o uregulowanie systemowe tego tematu. Nie mniej jednak w nawiązaniu do roku bieżącego ten problem w jakimś sensie trzeba do końca rozwiązać, żeby chronić to co jest taką perełką w Dąbrowie i powinno nam wszystkim zależeć w jakimś tam stopniu”.

Wiceprzewodniczący Rady J. Juroff poprosił o wyjaśnienie:

„Znana jest historia, od kilku lat miasto łącznie ze Spółdzielnią „Lokator” pół na pół finansuje co roku pewne inwestycje. Pewne nakłady czyni jeżeli chodzi o drogi, o infrastrukturę i parkingi na terenach poszczególnych osiedli i co roku ta pewna ilość pieniędzy zostaje spożytkowana na wszystkie prawie osiedla, które są osiedlami „Lokatora”. W tym również taka sytuacja miała miejsce, zebrał się podobno sztab ludzi, który stwierdził jaki zakres tych robót ma być. Mieszkańcy mojego osiedla i osiedla, które jest również w moim okręgu wyborczym przy osiedlu Sikorskiego oczekiwali, że pewne prace zostaną wykonane u nich również.

Ja z niepokojem czekałem, czy to będzie istotnie tak. I w końcu okazało się, że w tym roku te prace nie zostaną wykonane mimo, że zostały określone w tym zakresie ustalonym przez wspólną komisję. Okazało się, że gro środków poszło na remont pasażu pieszego na terenie osiedla Mydlice Południowe. W związku z tym te środki zostały wyczerpane i niestety na inne osiedla brakło pieniędzy. Próbowałem dociekać dlaczego. Zaznaczam, że występuję w imieniu mieszkańców tych osiedli, nie w imieniu Spółdzielni „Lokator”. Do mnie również mieszkańcy tych osiedli zgłaszali się pytając dlaczego tak się dzieje. Otrzymałem informację w Wydziale Gospodarki Komunalnej od Naczelnika, że pasaż wymagał remontu, powierzchnia, którą wcześniej ustalono uległa zmianie. „Lokator” proponował zrobienie 250m² remontu. Natomiast zostało wykonane 2 250m². Kierownictwo „Lokatora” odżegnuje się od tego, że oni decydowali o tym, i że prosili o to. Pan Naczelnik Weber powiedział, że owszem „Lokator” prosił w jego imieniu pani Prezes, czy kierownictwo. I na to mi przedstawiono dzisiaj dwa pisma, które są z 2003 roku i nie przez kierownictwo „Lokatora” tylko przez kierownictwo osiedla pisane z prośbą do pana Prezydenta J. Talkowskiego o to, że trzeba tam wykonać remont tego pasażu, na co w 2003 roku Zastępca Prezydenta Nierychły odpowiedział, że niestety środków na wykonanie tego remontu nie może być, nie ma w 2003 więc wykonamy w 2004. I notabene nie zostało to wykonane. Więc w tej chwili ja rozumiem, że stwierdzono, że zostanie wykonany remont. To przecież jest teren miasta. Zostało to wykonane z tych pieniędzy, które miały iść również na inne remonty na innych osiedlach. To dla mnie nie jest tłumaczenie i dla ludzi, którzy tam mieszkają. Wspólnie uzgodniliście 250m², na te 2 250m² nie ma żadnego potwierdzenia. Czyli ktoś w Urzędzie nie wiem, czy pan Prezydent, czy Prezydent resortowy, czy ktoś niżej podjął decyzję o zwiększeniu tej powierzchni i zaangażowaniu środków nie na 250 m² tylko na 2 250m² w związku z czym pozostałe osiedla dostały figę. Proszę o wyjaśnienie tej sytuacji. Również na piśmie”.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka: „Odpowiemy w terminie do dwóch tygodni. Nie mniej jednak chciałem poinformować, że ze Spółdzielnią „Lokator” były prowadzone rozmowy, doszliśmy do wstępnego porozumienia, wszystko pan dostanie od nas w najbliższym czasie”.

Wiceprzewodniczący J. Juroff: „Mam informację z „Lokatora”, ponieważ pozwoliłem sobie zasięgnąć opinii i rozmawiałem z panią Prezes i ona twierdzi co innego, że nie są ustalone, że w dalszym ciągu nie doszłście do porozumienia. Ja proszę na piśmie, ale chciałbym żeby reszta Rady o tym również była poinformowana”.

Zastępca J. Olszówka: „Poinformujemy wszystkich, jeśli będzie potrzeba zrobimy takie spotkanie z panią Prezes i zaprosimy pana radnego”.

Radna J. Michalska zgłosiła wniosek w imieniu Komisji ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami o oczyszczenie miasta z plakatów i innych pozostałości wyborczych.

Radny Z. Łukasik:
„Wracam do swoich interpelacji wcześniejszych. Jedna, która jest dla mnie ważna to sprawa bonifikat przy sprzedaży lokali mieszkalnych. I zgodzę się już z tą argumentacją, już właściwie jestem przekonany, że nie damy rady w tej kadencji ustalić mniejszej bonifikaty, niż obowiązują na dzień dzisiejszy.

Ale chciałbym zwrócić uwagę na pismo, które otrzymałem od Zastępcy Prezydenta M. Nierychłego wyjaśniające mi tą odmowę zmniejszenia bonifikat.

„Sprzedaż w innych miastach jest korzystna dla mieszkańców, ale tylko tam, gdzie lokale w budynkach wielomieszkaniowych są w całości równocześnie sprzedawane dla wszystkich najemców, to znaczy sprzedaż następuje w jednym czasie”.

Jest to zasadne ponieważ budynek schodzi z majątku, co powoduje obniżenie kosztów utrzymania zasobu komunalnego. Cieszę się z tego, że państwo jednak stwierdziliście, że jeżeli więcej mieszkań się sprzedaje to powoduje obniżenie kosztów utrzymania zasobu komunalnego. I pytanie moje jest takie jeżeli już nie można ustalić tej zasady 98% bonifikaty lub innej to, czy państwo nie mogliby się zastanowić nad wprowadzeniem zasady takiej, że w przypadku sprzedaży mieszkań w budynkach dla wszystkich lokatorów ta bonifikata będzie obowiązywać taka, o której ja mówię nawiązując do odpowiedzi. Państwo stwierdziliście, że jest to zasadne wtedy jeśli się sprzedaje wszystkie mieszkania i taką uchwałę można podjąć.

Druga sprawa: nawiązując do wypowiedzi pana Józefa Ja się też zastanawiałem dlaczego ileś rzeczy wpisanych na osiedlu Gołonóg nie zostało wykonane. W planie, który wskazywał 3mln wydatkowania środków finansowych na chodniki w poszczególnych osiedlach, na osiedlu Gołonóg były trzy adresy: ul. Bema, ul. Kasprzaka, ul. III Powstania Śląskiego. Fakt, że te środki wynosiły tylko 200tys. wszyscy radni z tego okręgu się z tym zgodzili, jak i również mieszkańcy, którzy przychodzą do mnie stwierdzili, że te 200tys. skoro tylko tyle miasto może wydać to tyle może być, ale też zostało obcięte. Został wykonany tylko jeden adres. I wypowiedź pana Józefa wskazuje na to, gdzie te pieniądze poszły.

Ja chciałbym, żeby w którymś momencie państwo byli w stosunku do radnych prawdomówni, piszący prawdę. To jest bezsens, jeżeli ktoś wpisuje 250, a wchodzi na 2 200 no to brak planowania, brak myślenia, to tak nie może być”.

Trzecia sprawa: pan radny mówił o porozumieniu między Spółdzielniami, a Gminą dotyczącym wspólnej inwestycji. Dostałem też taką odpowiedź, gdzie prosiłem o pomoc dla Wspólnot Mieszkaniowych i odpowiedź jest taka: „ W przypadku chodników usytuowanych na terenach stanowiących własność Wspólnot Mieszkaniowych gmina powinna ponosić znaczną część kosztów związaną z remontem, ponieważ chodniki, drogi osiedlowe i parkingi nie służą jedynie do użytku zamieszkujących w danym budynku ale również stanowią one element systemu komunikacji służącej wszystkim mieszkańcom. Nadmieniam, że wysokie koszty remontów chodników i budowy parkingów niejednokrotnie wymagały kilkuletniego gromadzenia środków na fundusz”. Moje pytanie jest takie: czy chodniki na terenach Wspólnot Mieszkaniowych będą państwo wykonywać ze środków budżetowych lub jeżeli nie, czy istnieje możliwość dogadania się ze Wspólnotami Mieszkaniowymi, czyli podjęcia takich porozumień jak ze Spółdzielnią „Lokator”, czy „Sami Swoi” ze Wspólnotami i z innymi zarządcami tak jak np. Spółdzielnią Podlesie”.

Zastępca Prezydenta M. Nierychły:

„Jeżeli chodzi o pierwszą sprawę, czyli sprzedaży mieszkań komunalnych akurat tym tematem się zajmuję i nie widzę potrzeby żeby wprowadzać większe bonifikaty ponieważ sprzedaż utrzymuje się przez ostatnie lata na takim samym poziomie, gdyby popyt na mieszkania zmalał z powodu środków jakie muszą mieszkańcy przeznaczyć na ten cel. Wówczas należałoby się nad tym zastanowić. Jednocześnie dochody ze sprzedaży zwiększają dochody w budżecie, a państwo jednocześnie zgłaszacie potrzebę wykonywania różnych prac. Nie można rozdać mieszkań za darmo, bo 1%, czy 2% to nie są żadne pieniądze. Koszty sprawy aktu notarialnego przewyższą całą tą transakcję, a jednocześnie domagać się remontów dróg chodników.

Ja podpisuję od 1 lipca 2003 wszystkie akty notarialne i mam dobre rozeznanie, że co najmniej raz w tygodniu bywam w jednej lub dwu kancelariach notarialnych, gdzie podpisuję te umowy. Nie ma żadnego zastoju, kiedy byłby zastój wówczas należałoby przeanalizować: nie wstrzymywać sprzedaży i zwiększyć bonifikaty”.

Radny H. Zaguła:

„Dwie sprawy. Pierwsza dotyczy ostatnich zdarzeń dość dramatycznych, w których brał udział pan Prezydent Talkowski. Chodzi o protest w Ząbkowicach przy okazji rozwiązań komunikacyjnych. Jako, że to jest bardzo ważna sprawa. Wielokrotnie w doniesieniach prasowych był używany taki zwrot władze miasta. Mam taką prośbę, żeby te ustalenia i propozycje skierować na Komisję Gospodarki Komunalnej i żebyśmy wspólnie spróbowali, bo prawdopodobnie rozwiązanie tego problemu będzie wymagać finansowania ze strony budżetu miasta. Żebyśmy wspólnie spróbowali rozstrzygnąć, czy zaproponować jakieś rozwiązanie. Stąd moja prośba, ponieważ z tego co wiem to ten problem jest dość poważny. Druga sprawa dotyczy dokumentów, które chciałbym mieć do wglądu. Chodzi mi o dokumenty MZUiM: rachunek strat i zysków bilans sprawozdanie zarządu oraz uchwały w sprawie podziału zysku za rok 2004, w takiej formie w jakiej one pojawiły się na zgromadzeniu Wspólników wtedy kiedy jest zatwierdzanie bilansu przyjęcia wszystkich dokumentów finansowych i również kiedy zapadła decyzja w sprawie podziału zysku za 2004 rok”.

Zastępca J. Olszówka: „Jeżeli chodzi o dramatyczne zdarzenie, które miało miejsce ostatnio, ono było rzeczywiście bardzo dramatyczne, skończyło się bardzo poważną pikiętą. Zginęła bardzo młoda osoba. Reakcja była natychmiastowa, pan Prezydent zaprosił, przyjechały cztery grupy gdzieś ok. 20 osób. W następnym dniu sformułowano naszym zdaniem bardzo rozsądne rozwiązania, które w zasadzie już w tej chwili realizujemy między innymi jest ograniczenie prędkości, za chwilę będzie robiona sygnalizacja pozioma, w tej chwili rozpracowywany jest układ komunikacyjny i jeszcze inne propozycje. W środę po wszystkich świętych o godz. 11 mamy wizję lokalną, na którą zapraszam państwa radnych i o 14 wracamy do Urzędu i ustalamy konkretne terminy i konkretne działania, które zostaną wcześniej zweryfikowane na miejscu. Na tych wszystkich trzech skrzyżowaniach. To co robimy teraz: jest tablica, że jest fotoradar, na początku za nim jeszcze zdecydujemy, czy będziemy kupować fotoradar, tam na miejscu na pewno umieścimy atrapę, na pewno to pomoże są pomysły o czarnym punkcie i jeszcze wiele innych. Takie działania zostały natychmiastowo podjęte. Społeczeństwo po tych emocjach podziękowało panu Prezydentowi za taką szybkość i rzeczową reakcję. Jeżeli chodzi o drugie pytanie nie widzę żadnych przeszkód, żeby pan takie dokumenty otrzymał”.

Przewodniczący R. Koćma poprosił, aby Komisja ds. Budżetu również otrzymała takie dokumenty.

Radny H. Zaguła: „Dobrze panie Prezydencie, że tak szybko to idzie. Ja jestem pełen podziwu dla panów, szczególnie dla Prezydenta, bo sytuacja była krytyczna i to umiem docenić – sposób reakcji i sposób realizacji. Jeżeli ja o tym mówiłem, czy zgłaszam – jako człowiek, który jeździ po drogach bardzo dużo, to moje doświadczenia z ograniczeniem szybkości są dość ogólne, jeżeli mówiłem o tym, że dobrze było by żeby, to się znalazło na Komisji. Myślałem o tym, żeby na ograniczenie prędkości nałożyć fotoradar. Fotoradar z moich doświadczeń, które obserwuję na drogach znacznie lepiej działa, niż nawet dwa posterunki Policji jeden za drugim.

Jeśli panowie myślicie o tym, żeby ten fotoradar zakupić i zamontować to jest to naprawdę bardzo dobry pomysł. Choćby z tego powodu powinno się znaleźć pod obrady komisji. Z pełnym szacunkiem odnoszę się zgłosiłem ten problem ponieważ była sytuacja bardzo trudna i chciałbym, żebyśmy próbowali to wspólnie bez większych jakiś kontrowersji załatwić”.

Radny T. Sołtysik:

„Chciałem zapytać pana Prezydenta: dwa tygodnie temu ukazał się w Gazecie Wyborczej artykuł „Szybko przez Śląsk” mówił on o inicjatywie kilku miast i Urzędu Marszałkowskiego, co do powstania szybkiej kolei, która łączyłaby Tychy z Katowicami i Katowice z Sosnowcem. Idea takiej szybkiej kolei – gdzie podróż z Sosnowca do Katowic trwa 10min, a pociągi jeździłyby poza szczytem cztery razy w ciągu godziny, a więc co 15min, a w godzinach szczytu jeszcze częściej – znana jest tutaj w regionie już od dawien dawna. Takie przedsięwzięcie spowodowałoby znaczne zbliżenie miast aglomeracji i bez wątpienia przyczyniłoby się do rozwoju tych miast, które były by połączone taką szybką koleją. Oprócz tego znamienicie ułatwiłoby, to życie mieszkańcom powodując rozładowanie zarówno autobusów jak i rozładowanie dróg. Z ogromnym zaniepokojeniem zauważyłem, że w tym projekcie nie jest wymieniona Dąbrowa Górnicza, która ze względu na połączenie kolejowe z Sosnowcem i z Katowicami na tej linii no w sposób naturalny i oczywisty powinna się w ten projekt wpisywać. Ja wystąpiłem z interpelacją pisemną natychmiast po ukazaniu się tego artykułu do pana Prezydenta, a ze względu na wagę sprawy również pozwoliłem sobie tą interpelację przedstawić do wiadomości wszystkim radnym. Nie otrzymałem jeszcze odpowiedzi na tą interpelację ale to mniej ważne. Chciałbym jednak, żeby z uwagi na wagę sprawy, żeby pan Prezydent poinformował społeczeństwo miasta, dlaczego Dąbrowa Górnicza od początku się w tym projekcie nie znalazła. I jakie osobiście podjął pan kroki od momentu, kiedy ja wystąpiłem z interpelacją ku temu, żeby Dąbrowę włączyć do tego projektu. Połączenie Sosnowca z Katowicami (tak znakomitym połączeniem) stawia z góry Dąbrowę Górniczą poza obrysem rozwijającej się aglomeracji, gdzie połączenia komunikacyjne mają pierwszo planową wagę dla rozwoju. Nie muszę mówić, że samo połączenie Dąbrowy z Sosnowcem i Dąbrowy z Katowicami jest ze względu na miejsca pracy ale również miejsca nauki, to jest kluczowe połączenie komunikacyjne dla mieszkańców Dąbrowy Górniczej”.

Zastępca M. Nierychły: „Ja kilka dni temu otrzymałem tą interpelację i zapoznałem się z nią. To co zostało zaproponowane przez Dyrektora Jacka Stumpfa też mnie zaskoczyło, dlaczego tylko do Sosnowca a nie dalej. Była kiedyś taka koncepcja uruchomienia szybkiej kolei pomiędzy Gliwicami i Zawierciem, to było jeszcze w latach 70, później nic się nie działo. Ja w tej sprawie będę rozmawiał z Dyrektorem Stumpfem, bo jestem zaskoczony też tą informacją w prasie. Dlaczego nie do Dąbrowy lub dalej. Ale to jest coś podobnego, kiedy została opracowana przez urząd Wojewódzki mapa turystyczna, gdzie pominięto także Dąbrowę Górniczą, umieszczając tylko pustynię Błędowską jakby tutaj w tej Dąbrowie nic nie było. Na tą interpelację odpowiem w najbliższych dniach. Po rozmowie z Urzędem Wojewódzkim”.

Radny T. Sołtysik: „Panie Prezydencie dziękuję za tą informację. Tylko chciałbym po raz kolejny wielki nacisk położyć na wagę sprawy. Interpelację w sprawie mapy też składałem ale ona jest naprawdę mniej ważna. Owszem jeżeli chodzi na przykład o dochody Aquaparku i dochody z turystyki to waga tej mapy jest duża. Ale jeżeli chodzi o to połączenie komunikacyjne w kwestii rozwoju Dąbrowy Górniczej na wiele lat powinna się stać sprawą priorytetową.

I sama rozmowa z panem Dyrektorem, to jest moim zdaniem za mało. Tu należy posunąć się do wszelkich środków lobbingsowych ku temu, żeby włączyć Dąbrowę w ten projekt. Proszę to mieć na uwadze podejmując działania, ja myślę, że tutaj jest kwestia rozmowy już nawet z samym Marszałkiem Województwa i Zarządem, a nie tylko z urzędnikami tego średniego szczebla”.

Zastępca J. Olszówka:

„Proszę wierzyć, że my mamy takie samo zdanie jak pan. Jest to bardzo poważna sprawa i bardzo poważnie do tego tematu podejmiemy i na pewno jak to pan Prezydent Nierychły powiedział po tym pierwszym kroku, po tej pierwszej osobie na pewno musi się to oprzeć dalej i jeżeli taka inwestycja była by w zamiarze, to na pewno zrobimy wszystko, żeby tak było i nie trzeba nas tutaj jak siedzimy przekonywać do tego, że to jest bardzo ważna sprawa”.

Radna C. Frydrych:

„Odnośnie osiedla Młodych Hutników tego, co czytałam w prasie i z wypowiedzi pana Prezydenta wynika, że pan Prezydent i służby nie posiadali wiedzy na temat zagrożeń i wypadków na tej trasie. Ja byłam przez pewien czas członkiem zarządu miasta w ubiegłej kadencji i pamiętam bardzo dokładnie, że pan Prezydent otrzymywał informacje ile w danej dobie było wypadków, ile rozbojów itd. należałoby wrócić może, bo nie wiem, czy na dzień dzisiejszy są takie meldunki. Jeśli ich nie ma należałoby do tych meldunków wrócić. Wtedy w odpowiednim czasie będzie mógł Prezydent zareagować poprzez swoje służby na rozwiązanie jakiegoś tam tematu w warunkach, gdzie jeszcze nie dochodzi do większych tragedii”.

Przewodniczący R. Koćma poinformował, że są takie meldunki składane i je również otrzymuje jako Przewodniczący Rady Miejskiej.

Radna G. Bętkowska – Sobczyk:

„Pozwolę sobie wrócić w swojej interpelacji do tematu bezpieczeństwa i chciałam prosić, aby na ul. Królowej Jadwigi tu gdzie mamy światła pulsujące przy przejściu z parku na drugą stronę ulicy w pobliże Kościoła, żeby zamontować tam wyłącznik. Tam jest wprawdzie ograniczenie prędkości ale z własnych obserwacji i z sygnałów, które do mnie dochodzą tam jest również bardzo duże zagrożenie jeżeli chodzi o wypadki. I tych wypadków tam było bardzo dużo. W okresie jesienno – zimowym wiadomo, że jest mrok, robi się bardzo szybko ciemno, przechodzą tamtędy ludzie starsi, już nie mówię o dzieciach. Natomiast bardzo wiele osób starszych przechodzi z jednej strony miasta na drugą do Kościoła na mszę i tam wydaje mi się, że powinien być ten wyłącznik zamontowany”.

Zastępca M. Nierychły: „Już zwróciliśmy uwagę, że ta sygnalizacja ona nie spełnia wszystkich wymogów gwarantujących bezpieczeństwo przejścia, tym bardziej, że znajdują się tam szkoły, że jest tam przejście i do parku, do Kościoła i do takich instytucji jak PZU. Ruch pieszy przez to przejście odbywa się jest duże natężenie ruchu, jednocześnie auta poruszają się z dosyć dużą prędkością. Były zgłoszenia aby wprowadzić system aby można było włączyć światło czerwone dla aut i przejść spokojnie przez pasy. I to zadanie będziemy chcieli w najbliższym czasie zrealizować. Słuszny postulat”.

Radny Ł. Padoł:

„Chciałem poruszyć również sprawę osiedla Młodych Hutników, koło osiedla przebiega autostrada. Autostrada powinna być bezkolizyjna, powinny być podwójne skrzyżowania. Na początku tej kadencji z panem Przewodniczącym rozmawiałem i chciałem się zorientować co poprzedni zarząd w tej sprawie podjął. Dowiedziałem się tyle, że tam nie będzie w ogóle tego skrzyżowania. Uważam, że to jest niewłaściwe rozwiązanie i powinny być podjęte takie środki, żeby tam było skrzyżowanie podwójne, bezkolizyjne. Bo Ząbkowice nie mogą być rozcięte jako dwie osobne aglomeracje, czy osiedla. I to skrzyżowanie powinno być zrobione. Podobnie jest na ul. Kusocińskiego, tak samo. Wracając do tej notatki co radny Sołtysik poruszył – proszę państwa była decyzja rządowa to nie na szczeblu regionalnym tylko na szczeblu rządowym była podjęta decyzja za tamtych czasów, że budowana zostanie szybka kolej regionalna z Gliwic do Zawiercia i została podzielona na dwa etapy: Pyskowice – Bogudzie, z Bogudzie dalej do Zawiercia. Zostało zrobione ponad 80% prac przygotowawczych do uruchomienia tej linii i decyzją rządową została wstrzymana. Podobnie miała być druga trasa z Tarnowskich Gór przez Bytom Katowice do Tych, to również zostało wstrzymane. Uważam, że tutaj na szczeblu Wojewody, gmina ma mało do mówienia. Bo tu trzeba kompleksowo sprawę załatwiać całego węzła śląsko – zagłębiowskiego”.

Radny H. Zaguła

„Wrócę do tych informacji prasowych, bo one mnie szczerze zaniepokoiły. Jesteśmy minieć nie w szybkiej kolei regionalnej tylko w szybkim tramwaju. To jest całkiem co innego. Tamta inwestycja centralna już dawno poszła w zapomnienie. Miała procent realizacji ok.30. Minieć Dąbrowy Górniczej w programie województwa, czy regionalnym programie rozwoju turystyki, całkowite pominięcie miasta jako ważnego elementu aglomeracji nie było. Bardzo słaby udział nas w środkach pomocowych tak jakby sygnalizuje, czy powinien sygnalizować, że coś jest nie w porządku ze współpracą na linii Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej i Marszałek Województwa Śląskiego i Wojewoda Śląski. Bo to są trzy osoby, które w jakiś tam sposób przygotowują, współdecydują o tych programach. Chciałbym powiedzieć, że szybki tramwaj, czy ta linia, to są również centra przesiadkowe, to jest stworzenie możliwości wyeliminowania komunikacji w dużej części z centra miast. W związku z tym, to nie jest tylko tak, że my się znajdziemy, bo użyjemy jakiegoś lobbingu, na określonej liście, to jest również konieczność deklaracji rozwiązania pewnych prac przygotowawczych do tej linii. W dużej części ten program miał być realizowany, czy będzie realizowany również z dotacji unijnej na rozwiązania komunikacyjne. Na rozwiązania komunikacyjne również w tym kontekście centra przesiadkowych i możliwości połączenia komunikacji autobusowej i szynowej. Taka moja sugestia, że jeżeli my będziemy rozmawiać na poziomie Dyrektora Stumpf, po mimo całego szacunku, jest to wykonawca koncepcji zarządu województwa w dużej mierze Marszałka Województwa”.

Zastępca J. Olszówka: „Sytuacja jest bardziej skomplikowana. Mieliśmy ostatnio przykład jak województwo śląskie w zasadzie tutaj, dostaliśmy ochłap 50mln i proszę sobie wyobrazić jakie były rozmowy między decydentami w zasadzie wszystkimi z Sosnowca tj. z panem Marszałkiem, z panem Wojewodą, który chciał zwrócić pieniądze do Warszawy, my byliśmy akurat w tej korzystnej sytuacji, że mogliśmy niejako trochę przyszantażować i w związku z tym dostaliśmy 12mln na wiadukt do euroterminalu. Pan Prezydent ma bardzo dobre stosunki z panem Marszałkiem Czarskim. Mamy teraz bardzo poważny projekt szerokopasmowego Internetu i to są wszystkie rzeczy, nad którymi się czuwa. Ale nieraz w grę wchodzi jakieś emocje, wewnątrz osobowe, którego byliśmy przykładem: ludzie z zagłębia między sobą, jeden chciał oddać 50mln do Warszawy”

Radny Z. Wróblewski:

„Żyjemy w dobie komputeryzacji, informatyzacji, rozwijające się w bardzo szybkim tempie łączności satelitarne, czy naziemne. Chciałbym zapytać ponieważ w tej chwili pan Prezydent Olszówka wspomniał, a moja interpelacja właśnie w tym kierunku zmierzała o sieć szerokopasmową. Otóż podjęliśmy uchwałę jako Rada w celu rozwoju tej sieci, na terenie miasta Dąbrowa Górnicza. Ogłoszony został przetarg w czerwcu, który się nie odbył, nie pozyskaliśmy żadnych środków, nie mamy tych środków, na dzień dzisiejszy wiem, że też ich nie ma. Chciałbym zapytać o dalszy tok tego przedsięwzięcia, które w jakiś sposób lokowałoby nas w kraju, w tych miastach pionierskich, które chcą wprowadzać tą sieć szerokopasmową i chciałbym się dowiedzieć również – ponieważ konstytucyjnie otrzymamy do 15 listopada budżet nowy, czy są jakiekolwiek środki zarezerwowane w budżecie na przyszedły rok na tak istotną dla nas inwestycję”.

Zastępca J. Olszówka: „Sytuacja jest w tej chwili zgrubnie mówiąc taka: około 14mln jest w tej chwili, ja mówię już o tym finale, bo po drodze są różne komisje w decyzyjności Marszałka Czarskiego. Nasz wniosek opiewa na ok. 12mln, oczywiście cały czas prowadzimy rozmowy albo te pieniądze zostaną rozdysponowane na małe zadania wartości miliona dwóch albo zostaną wy kierowane na tą naszą inwestycję na te 12mln. Również Przewodniczący rozmawiał z panem Marszałkiem i wszystko robimy w tym kierunku, żeby ta szerokopasmowa sieć była. To by nam naprawdę bardzo pomogło, bo już jeden krok zrobiliśmy, jesteśmy gminą fair play to świadczy o tym, że inwestorzy nas postrzegają, wiedzą czego mogą się spodziewać w tym mieście, jak zostaną obsłużeni. I ci inwestorzy się pokazują. Mamy tereny, już nie mówię o tym jakie możliwości dodatkowe stworzył by szerokopasmowy Internet i to co w tej chwili radny powiedział to jak najbardziej tak. Natomiast bez względu na to, czy dostaniemy te pieniądze, czy nie to najwyżej będziemy to robić przez kilka lat swoimi siłami i na miarę swoich możliwości”.

Radny Z. Wróblewski: „Pan prezydent powiedział z własnych środków, czy one są zarezerwowane?”

Skarbnik Miasta odpowiedziała: są zarezerwowane w budżecie na rok następny jak również na rok 2007.

V. Oświadczenia

Przewodniczący R. Koćma odczytał informację o złożonych oświadczeniach majątkowych przez radnych Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Zgodnie z ustawą z dnia 23.10.2003r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz zmianie niektórych innych ustaw, a także ustawy z dnia 21.08.1997r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne z późn. zmianami. Informuję, że oryginały oświadczeń majątkowych wraz z kopiami zeznań o wysokości osiągniętych dochodów w roku podatkowym 2004 zostały złożone przez radnych Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej w ustawowym terminie tj. do dnia 30.04.2005r. oraz przekazane do Urzędu Skarbowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej oświadczenie.

Zgodnie z ustawą Przewodniczący podał kto dokonał zmian i w jakich punktach:

Radna Jolanta Michalska złożyła korektę do swojego oświadczenia majątkowego – zmiana dokonana w części A pkt1 tj. oświadczenia majątkowego dotyczącego miejsca zatrudnienia i zasobów pieniężnych.

Radny Marek Drożyński złożył korektę do swojego oświadczenia majątkowego – zmiana dokonana w części A pkt8 tj. brak dochodów ze spółki Autorem i brak diety radnego.

Radny Zbigniew Wróblewski złożył korektę do swojego oświadczenia majątkowego w części A pkt8 brak diety radnego.

Radny Zbigniew Łukasik złożył korektę do swojego oświadczenia majątkowego w części A pkt8 brak diety radnego i świadczeń ze stosunku pracy.

Korekty zostały przekazane do Biuletynu Informacji Publicznej.

W pozostałych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości i uchybień. Jednocześnie poinformował, że jego oświadczenie majątkowe przekazane zostało do Wojewody Śląskiego w Katowicach”.

Głos zabrała Sekretarz Miasta – I. Bednarska:

W imieniu pana Prezydenta na tej samej podstawie prawnej co pan Przewodniczący poinformowała, że do pana Przewodniczącego trafiła informacja na temat oświadczeń majątkowych złożonych przez pracowników Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych gminy. Do 30.04.2005r. na ręce pana Prezydenta zostały złożone oświadczenia majątkowe Zastępców Prezydenta, Sekretarza Gminy, Skarbnika, kierowników jednostek organizacyjnych, osób zarządzających i członków zarządzających gminnymi osobami prawnymi oraz zostały złożone przez osoby wydające w imieniu pana Prezydenta decyzje administracyjne. Wszystkie osoby zobowiązane do złożenia oświadczeń majątkowych złożyły stosowne oświadczenia w terminie. Jeden komplet podobnie jak radnych Rady Miejskiej został przekazany do właściwego Urzędu Skarbowego ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej oświadczenie. W przedłożonych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Również Urzędy Skarbowe nie zgłosiły nieprawidłowości w przesłanych oświadczeniach. Pracowników Urzędu Miejskiego składających oświadczenia majątkowe było 47, pracowników jednostek organizacyjnych gminy było ogółem 103.

Informacja jest do wglądu u Przewodniczącego Rady. Oświadczenie majątkowe pan Prezydent złożył 19.04.2005r. Wojewodzie Śląskiemu w Katowicach.

Informacje zawarte w oświadczeniach majątkowych są do wglądu na stronie BIP.

VI. Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej w okresie od 01.09.2005r. – 30.09.2005r. – nie zgłoszono uwag.

VII. CZĘŚĆ MERYTORYCZNA

Ad.pkt1 Projekt uchwały w sprawie: nadania pośmiertnie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Dąbrowy Górniczej” **Druk nr 227** – przedstawiła p.o. Naczelnika Wydziału Kultury – J. Batugowska.

Tytuł „Honorowy Obywatel Miasta Dąbrowy Górniczej” nadaje się Wincentemu Bernasikowi w stulecie jego urodzin, w uznaniu za wkład i wychowanie i nauczanie młodzieży Dąbrowy Górniczej.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/891/05

Ad.pkt2 Projekt uchwały w sprawie: zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2006 – 2009 dla gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 252** – przedstawił Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Promocji Miasta – B. Szewczyk.

Przedstawił autopoprawki:

- w Dziale Transport i łączność str.19 w poz.24 z budżetu zdjęte zostaje 7tys.zł i przeniesione...

Radny M. Drożyński:

„Komisja Rozwoju pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały, jednak prosilibyśmy w przyszłości, żeby te materiały dostarczane były odpowiednio wcześniej, żeby komisja mogła na zasadniczym posiedzeniu nie na zapalenie płuc analizować. Bo radnym umykają niektóre ważne problemy. Ja dzisiaj przedstawiałem jeden z problemów Prezydent Nierychły w końcu go wyjaśnił”.

Naczelnik B. Szewczyk:

- Dział Gospodarka Mieszkaniowa str.3 w poz.: budowa budynków socjalnych na terenie gminy Dąbrowa Górnicza w materiale wyjściowym było w kredycie 2mln zł w budżecie 1mln zł na rok 2006, z kredytu zostaje zdjęta kwota 1mln zł, z budżetu zostaje zdjęta kwota 100tys.zł i pozostaje 1mln zł w kredycie i 900tys.zł środków budżetowych;
- poz.2 dostosowanie budynku położonego przy ul. 3 Maja 42 na potrzeby mieszkalne – z budżetu zostaje zdjęte 50tys.zł i pozostaje kwota 950tys.zł na rok 2006, łącznie kwota 1mln 150tys.zł zostaje przesunięta do Działu Kultura str.5 poz.6 – przebudowa i zabudowa wentylacji i klimatyzacji w PKZ na rok 2006, na rok 2006 są środki z kredytu w kwocie 1mln zł i środki budżetowe w kwocie 150tys.zł, zostaje kwota 950tys.zł o 50tys. mniej niż było pierwotnie;
- Dział Oświata i Wychowanie str.7 w poz.4: występowała pożyczka w kwocie 693tys.zł ona zostaje zdjęta, w poz.6 występowała pożyczka w kwocie 724tys.zł ona również zostaje zdjęta w obydwu tych pozycjach pozostają środki z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w pz.4 w kwocie 1mln 503tys.zł, w poz.6 w kwocie 1mln 712tys.zł;
- Dział Dotacje str.15 tutaj zostaje dokonana zamiana źródeł finansowania pomiędzy MZBM i Szpitalem Miejskim, pierwotnie przy MZBM na rok 2006 była kwota 1mln zł z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i ta kwota zostaje powiększona o 900tys.zł jest to 1mln 900tys.zł, natomiast z budżetu zostaje zdjęta kwota 900tys.zł i pozostaje 1mln 710tys.zł, w pozycji Szpital Miejski z GFOŚ zostaje zdjęta kwota 900tys.zł, pozostaje 100tys.zł, natomiast w budżecie zostaje dodana kwota 900tys.zł i pozostaje kwota 1mln 300tys.zł, jest to zmiana źródeł finansowania pomiędzy tymi dwiema pozycjami, one globalnie się zgadzają natomiast zostają wymienione kwoty z GF i z budżetu, tutaj zostają rozpisane zadania inwestycyjne szczegółowo na rok 2006 i są to kwoty jeżeli chodzi o MZBM – adaptacja obiektu Łączna 31 tj. 500tys.zł, termomodernizacja budynków przy ul. 11 Listopada 2 i 4 tj. kwota 100tys.zł z budżetu i 200tys.zł z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, termomodernizacja otworów okiennych w lokalach gminnych wymiana stolarki okiennej – budżet 100tys.zł, Gminny Fundusz Ochrony Środowiska 600tys.zł, termomodernizacja otworów okiennych w lokalach użytkowych gminy wymiana stolarki okiennej – budżet 70tys.zł, GFOŚ 100tys.zł, opracowanie projektu modernizacji budynku przy ul. Sienkiewicza 5: z budżetu 40tys.zł, termomodernizacja budynków przy ul. Piłsudskiego 29 i Skibińskiego 1 – kwota 1mln zł z GFOŚ.

Natomiast w Szpitalu Miejskim na rok 2006 są to takie pozycje: dotacja na wykonanie audytu energetycznego do zadania termomodernizacja pawilonu A Szpitala Specjalistycznego przy ul. Krasińskiego 43 kwota 100tys.zł z GFOŚ na rok 2006, adaptacja pomieszczeń pod salę wyburzeń dla potrzeb centralnego bloku operacyjnego

budżet miasta 500tys.zł, modernizacja oddziału chirurgii urazowo – ortopedycznej budżet miasta 400tys.zł, modernizacja oddziału chirurgii ogólnej budżet miasta 400tys.zł;

- Dział Gospodarka Komunalna str.16 poz.3 zadanie nr5: budowa układu kanalizacji sanitarnej i przebudowa kanalizacji deszczowej rejon ulicy Łańcuckiego, Graniczna, Zagłębia Dąbrowskiego tu była kwota na GFOŚ 1mln zł zostaje zdjęte 220tys.zł zostaje 780tys.zł, poz.14 w tym samym dziale w budżecie była kwota 500tys.zł zostaje zdjęte 200tys.zł pozostaje 300tys.zł, poz.22 w budżecie była kwota 280tys.zł zostaje zdjęte 100tys.zł pozostaje 180tys.zł, poz.24 w budżecie była kwota 500tys.zł zostaje zdjętych 100tys.zł i pozostaje 400tys.zł, poz.25 w budżecie była kwota 300tys.zł zostaje zdjęte 100tys.zł pozostaje 200tys.zł;
- Dział Pomoc Społeczna str.5 w zadaniu nr4 modernizacja kuchni wraz z zapleczem kuchennym w DPS ul. Norwida 1 na rok 2007 zostaje wniesiona kwota z budżetu w wysokości 250tys.zł;
- Dział Transport i Łączność w roku 2005 w poz.24 zostaje zdjęta z budżetu kwota 7tys.zł i ta kwota zostaje przeniesiona do poz.30 w wysokości 5tys.zł tam było pierwotnie 100tys.zł w tej chwili jest 105tys.zł, do poz.31 zostaje przeniesione 2tys.zł było 100tys.zł jest w tej chwili 102tys.zł; ...

Radny Z. Łukasik:

„To są za poważne sprawy, żebyśmy tak rozmawiali jak pan dzisiaj tutaj nam przedstawia i ja to widzę od paru miesięcy. Panie Prezydencie dwa razy już wskazywałem, że zaczynam się tu może nie gubić, bo co za problem znaleźć cyferki ale, czy tak to może być. Ja bardzo bym prosił, żebyście państwo już potraktowali nas w tej bardzo poważnej sprawie jakim jest program inwestycyjny na lata 2006 – 2009 kompleksowo. Uważam, że ta uchwała nie powinna dzisiaj przejść. Powinniśmy dostać dokładne przemyślane, żeby już nie było poprawek, żeby były wykonane rzeczy tak jak winny być wykonane. Chcę zwrócić uwagę na taką rzecz: doczepiłem się już do tego, bo mnie w tym wypadku już nerwica bierze. Miesiąc temu wieloletni program inwestycyjny to był stek głupot. Stek głupot, na który się zgodziliśmy, jeżeli państwo nie wierzycie to możecie to przeanalizować. Ja byłem przeciw. 80 pozycji, które były wpisane w te dokumenty to były pozycjami wpisywanymi z głowy. Na przykład poz.1 na str.3 w kosztach jest 2659 w sumie jest 5mln159, w poz.2 str.3 w kosztach 962, 717 w rozbiu [...] i cały czas bym to czytał i bym powiedział, że chyba zgłupieliliśmy, że za takim czymś głosowaliśmy. I teraz następna sytuacja dzisiaj. Boję się, czy znowu analizując każdą pozycję nie będzie tak jak to było w tamtym miesiącu. Dla potwierdzenia moich słów chciałbym przybliżyć parę spraw. Proszę dzisiaj ściągnijcie tą uchwałę przygotujcie ją tak jak winno być, z bardzo szczegółowym rozpisaniem, z przeanalizowaniem tych dodawań słupków, czy są dobrze, czy są źle, bo tak nie może być.

Pytanie do Naczelnika Szewczyka, czy faktycznie tak planujecie na przykład pkt10 ze str.5 budowa młodzieżowej sceny teatralnej przy ul. Kościuszki jeszcze miesiąc temu było 3mln teraz jest 3mln865tys.zł, czy to jest fakt, bo już się naprawdę boję, że to może tak nie być. Miesiąc temu eurocamping kosztował 1mln100tys.zł teraz kosztuje 2mln129tys.zł, miesiąc temu rozbudowa stadionu Damał w Dąbrowie Górniczej było rozplanowane w latach 2005 – 2009 z całkiem innymi propozycjami, a tutaj dostajemy taką informację, że w roku 2007 nagle przestajemy finansować stadion Damał, przechodzimy na rok 2008 z finansowaniem 2mln, na 2009 6mln300tys.zł jeżeli przeanalizowali byście miesiąc wcześniej całkiem wyszło co innego. Następna sprawa prace modernizacyjne i remontowe adaptacja na obiektach ośrodka sportów letnich Zielona miesiąc temu było 765 teraz mamy 3mln285.

Mam wątpliwości, czy państwo zrobiliście to zgodnie ze sztuką planistyczną i prosiłbym o zdjęcie tego programu i przeanalizowanie bardzo szczegółowo każdego danych, żebyśmy dostali, nawet uważam, że sesja nadzwyczajna jeżeli miała by być to chciałbym żeby była i przyjęcie tego tak jak winno być. Raz, a dobrze”.

Naczelnik B. Szewczyk: „Ja mogę się odnieść do jednej pozycji, którą pan wymienił, czyli eurokamping. Ta kwota została zmieniona na podstawie dokumentacji, którą dostaliśmy pod koniec września i jest to kwota realna w tej chwili. Wcześniej to była kwota, którą zakładaliśmy szacunkowo.

Jeśli chodzi o inne zadania przypuszczam, że jest tak samo, schodzi dokumentacja i pewne zadania są urealniane jeżeli chodzi o kwoty”.

Radny H. Zaguła:

„Jeśli zmienimy tytuł uchwały jednomiesięczny plan inwestycyjny dla Dąbrowy Górniczej będę głosował za, a jeżeli pozostanie tytuł taki jaki jest w tej chwili, to w geście protestu traktowania mnie jak bliżej nieokreślonego, nierozgarniętego człowieka będę głosował przeciw”.

Radny Z. Wróblewski:

„Nie chciałbym być złośliwy ale chcę zadać pytanie ponieważ ten plan rzeczywiście jest już trzeci, czwarty z kolei, czy pan jest pewien tego co mówi i czy jest pan pewien, że to będzie zrobione”.

Naczelnik B. Szewczyk: „Jestem pewien tego co mówię w tej chwili. To, czy zostanie wszystko zrobione pokaże przyszłość ja nie potrafię panu położyć głowy na tacy za to, czy wszystko zostanie zrobione. Natomiast jeżeli chodzi o ilość zmian dokonywanych w tym programie ona w tej chwili wynika z konieczności dostosowania do przyszłorocznego budżetu. My w tej chwili pracujemy nad przyszłorocznym budżetem i zmiany w wieloletnim programie inwestycyjnym są związane głównie, żeby dostosować zapisy w programie do tego co planujemy w przyszłorocznym budżecie, to jest pod tym kontem robione w tej chwili i w tym kierunku to musi pójść, musi zgadzać się z budżetem”.

Radny W. Goleniowski:

„Jestem za projektem uchwały nie mniej też oczekuję, że przy najbliższej nowelizacji zostaną dochowane wszystkie warunki, które pierwotnie ustalono, jeśli chodzi o wieloletni plan inwestycyjny. Propozycje składali radni na odpowiednich drukach, nie mamy żadnych informacji, co się stało z tymi propozycjami w pierwotnej przymiarce do planu inwestycyjnego również propozycje padały ze strony podmiotów miejskich tutaj też nie widzę tego odniesienia. Więc generalnie, żeby nie blokować pewnych działań jestem za. Natomiast oczekuję, że najbliższa nowelizacja wieloletniego programu będzie w takim wykonaniu, o których tu wcześniej koledzy wspominali”.

Prezydent Miasta J. Talkowski:

„Chcę powiedzieć, że to jest zwykła histeria. I to podtrzymuję jako ten, który się zna na planowaniu, prawie 30 lat byłem szefem planowania w hucie i gdzie indziej. Proszę państwa, jeżeli mówimy konkretnie, jak myśmy zaczęli spinać ten pierwszy budżet na 2006 rok, to nam brakło około 150mln zł, w drugim rzucie ok. 100mln zł, w trzecim ok. 50mln zł. Jak można inaczej zmieniać.

Trzeba dostosowywać do faktycznych możliwości, a dla nas jest bardzo ważne, żeby ten WPI w tej wersji usytuować i stworzyć, żeby można na tej podstawie w miarę uczciwie zrobić budżet na rok 2006. Myślę panie Zbigniewie, że pan jest człowiekiem poważnym i nie robi pan tutaj takich pod publiczność zamierzeń dyskusyjnych, tylko pan jako człowiek odpowiedzialny musi zwracać uwagę na to, że jeżeli my robimy teraz ostateczną wersję, to ona jest dostosowana do najlepszych możliwości, żeby na tej podstawie mieć możliwość zrobienia dobrego projektu budżetu na 2006 rok”.

Radny H. Zaguła:

„Nie bardzo rozumiem, co to jest histeria. Jeżeli dzisiaj protestujemy przeciwko pewnym rozwiązaniom, to protestujemy przeciwko systemowi, który nam został narzucony. Jeżeli dostaję materiały parę dni wcześniej i nikt nic wcześniej nie mówił na ten temat, co będzie w tych materiałach, to rozumiem, że mam obowiązek jako wykonanie mandatu radnego z tym się zapoznać – jeżeli przychodzę na sesję Rady Miejskiej i dostaję dodatkowy materiał nawet nie jestem w stanie go porównać co się zmieniło. Teraz pan Naczelnik wychodzi i nie wiem, czy do końca jest pewny tego co mówi, czy spamiętał to wszystko, co mówił. Bo ja na dzień dzisiejszy, na teraz nie wiem nad, czym mam głosować. I być może w oczach pana Prezydenta jest to histeria. Jeżeli to jest histeria to okay takie zachowanie. Ale ja też pracowałem w planowaniu w różnych instytucjach i też wiem, co to jest plan szczególnie, co to jest plan wieloletni. Rozumiem, że trzeba coś zmieniać, bo się zmieniły rzeczywiste uwarunkowania. Ale nie tak dawno mieliśmy sesję nadzwyczajną, na której dokładnie to samo mówiliśmy. W ostatniej chwili na sesji do materiałów były poprawki. Dzisiaj mamy następny projekt uchwały i znowu są poprawki. Nie chodzi o to jak ten plan jest skonstruowany ja nie zabierałem głosu, czy to zadanie jest dobre, czy złe uznając, iż ktoś o tym zdecydował ja je oceniam, że nie mam prawa wnikać w szczegóły i akceptuję. Chodzi o to, że tryb, który został zaproponowany jest nie do przyjęcia. Nie można w wieloletnim planie inwestycyjnym, czyli jednym z najbardziej strategicznych dokumentów rozwoju miasta czynić poprawek od tak sobie, w ostatniej chwili. Panie Naczelniku ile pan dzisiaj poprawek zgłosił w trakcie prezentacji. To jest kilkanaście poprawek, które zostają zgłoszone z marszu. Również rozumiem to, że dzisiaj mogło być na skutek błędu, na skutek nowych informacji, które w między czasie dotarły – i rozumiem to. Tylko nie hurtem, my zmieniamy dokument na pozycji stojącej pana naczelnika, siedzących radnych, którzy na dobrą sprawę nie jesteśmy w stanie porównać tego materiału. Nie wiem, czy pan Naczelnik rozumie o co mi chodzi, czy przynajmniej w części się zgadza. To nie jest dokument, który za chwilę będziemy mogli powiedzieć – o nieważny. Ten dokument musi pan dostarczyć do wszystkich wniosków pomocowych, właściwie do każdej inwestycji, którą chcemy robić. Jest to w tej chwili po budżecie miasta najważniejszy dokument finansowy w naszym mieście. Jeżeli na tym polega histeria, że ja się dopominam o to, żeby być poważnie traktowanym jako radny, to może być histeria. Jeżeli mamy w ostatniej chwili zmieniać wszystko, to co wcześniej państwo proponowali, to ja nie widzę sensu, żebyśmy w ogóle nad tym dyskutowali. Przepraszam za moją ironię, że to jest jednomiesięczny plan ale tak mi to wychodzi. Dwa tygodnie temu zmienialiśmy plan”.

Naczelnik B. Szewczyk: „Na poprzedniej sesji zmiany dotyczyły głównie umów”.

Radny H. Zaguła: „Panie naczelniku ja bym prosił, żeby przynajmniej pan nie traktował mnie jak niedouczonego krety. Ja nie mówię co do szczegółów. Ja mówię, co do metody którą się posługujemy. Jeżeli, to się po raz kolejny powtarza w tym samym trybie i w tym samym tempie”.

Radny Z. Łukasik:

„Staram się robić tak jak mi sumienie nakazuje, ale oprócz tego staram się, żeby i pan nie miał problemu w latach następnych i to mówię z całą uczciwością i odpowiedzialnością. Panie Prezydencie chciałbym, żeby ktoś spokojnie przeanalizował miesiąc temu ten plan. Proszę wierzyć my go też przyjęliśmy z histerią moją. Proszę zobaczyć co tam jest napisane panie Prezydencie. 80% to jest tak jak by pan to sprawdził, to by wyrzucił do kosza. Proszę wierzyć, że się nawet cyfry nie zgadzały. Ja też nie wnoszę tutaj o zmianę tematu. Nie wnoszę, żeby coś pokręcić, pomieszać w planowaniu pana i wydziałów. Ale mam wątpliwości, czy to jest wszystko zrobione dobrze. I tylko to i wyłącznie to. I prosiłbym pana, żeby w miarę takich dobrych stosunków między radnymi i panem Prezydentem nie uważać, że radni to są nawiedzeni psychole, albo nerwowo chorzy. Jestem osobą taką, która stara się czytać. Jak by nie było tej zmiany na dzisiejszej sesji, to ja bym też wystąpił. Z histerią bym wystąpił, to co przyjęliśmy w poprzednim miesiącu: zmiany idiotyczne, zmiany, które podjęliśmy z głupoty, bo byliśmy szybcy i nie analizowaliśmy. Wskazując nawet budowę tych paru tematów, już nie mówię tu o basenie. Czy, to jest faktycznie tak jak planujecie. Bo według mnie coś tam chyba nie gra. Czy, planowanie rozdziału środków finansowych na stadion Damel tak winno być, nawet ten punkt mieszkań socjalnych, czy faktycznie chcecie tak robić jak jest zapisane dzisiaj. Jeżeli stwierdzicie, że wszystko co jest zapisane jest dobrze to podnoszę rękę. Ale dzisiaj nie jestem pewny, że państwo zrobiliście to dobrze pod względem planistycznym”.

Radny I. Zugaj:

„Zgadzam się z moimi przed mówcami w większości. Chciałem jeszcze o jednym aspekcie powiedzieć. Dostałem dzisiaj przed Komisją Rozwoju najświeższy dokument, w którym brakuje pięciu stron, jest to trochę dokument inny niż ten, który jest z uchwałą. I dostałem jeszcze dzisiaj przed samą sesją następne trzy strony. Chciałbym się dowiedzieć nad czym my będziemy głosować, która wersja tego planu jest aktualna. Dlatego nie będę w stanie poprzeć tej uchwały. Chociaż zdaję sobie sprawę, że jest zasadne, żebyśmy ten plan zmieniali. Powinniśmy te dokumenty dostawać razem i powinniśmy wiedzieć nad czym głosujemy”.

Przewodniczący R. Koćma:

„Jest konkretny wniosek pana Z. Łukasika o zdjęcie tego projektu uchwały. Mam pytanie techniczne do pani Skarbnik, czy gdybyśmy odwrócili prace nad tym planem, czyli: wypracowali budżet, który zostanie przedłożony do 15 listopada, do Rady wynegocjowali go niejako z panem Prezydentem i wtedy na ostatnią chwilę dopasowali do tego budżetu ten nasz plan wieloletni, czy to nie była by lepsza droga”.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz:

„Akurat w tej kolejności jest: pierwsze WPI, a w drugiej kolejności jest budżet. Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, bo jeżeli chodzi o zadania bieżące to nie ma problemu”.

Głosowanie wniosku o zdjęcie projektu uchwały na Druku nr 252: **za – 12, przeciw – 5, wstrzym. – 4.**

Prezydent J. Talkowski:

„Proponuję 15 minut przerwy i zrobić reasumpcję. Państwo nie wiecie, co w tej chwili przegłosowaliście. Możemy wyjaśnić, na czym polega ta sprawa. Ja podkreślam zawsze, że w tych sprawach trzeba bardzo spokojnie działać. Nie można działać pod wpływem emocji.

Nie będzie inwestycji w budżecie, Państwo musicie sobie zdawać sprawę. To nie są żarty. I nie granie na emocjach tylko na poważnej sprawie, wy musicie wziąć pod uwagę, że ja mam bardzo dobre doświadczenie w tym przypadku, jest tutaj nas bardzo dużo fachowców, między innymi pani Bronikowska – Radosz, jak również pani Sekretarz i moi Prezydenci”.

Przewodniczący R. Koćma: „Panie Prezydencie tu nie chodziło o merytoryczną część tej uchwały tylko chodziło radnym o formę w jakiej pracujemy”.

Prezydent J. Talkowski: „Jest to działanie kilku etapowe, bo jeżeli mamy pewne kłopoty, to my w pewnej wersji możemy ustalić sobie pewien szkic i dochodzimy do pewnej już bardziej konkretnej wersji tego, a na komisjach było, to przedyskutowane. Teraz sobie zaczynamy zaprzeczać tego co robiliśmy na komisjach, gdzie jest merytoryczne podejmowanie dyskusji. Jako znający się mogę powiedzieć, że ta wersja jest wyjątkowo dobrze zrobiona”.

Radny Z. Łukasik:

„Nie chcę żebyśmy wyszli w takim przeświadczeniu, że Rada Miejska wstrzymała inwestycje w Dąbrowie Górniczej, bo to jest nieprawda. Rada Miejska takich rzeczy nie zrobiła i Rada o takich rzeczach nie myśli. Nie wstrzymaliśmy żadnych inwestycji. Sądzę, że wszyscy radni byli by skłonni do zrobienia sesji nadzwyczajnej. Po to, żeby było zrobione zgodnie z sugestiami pana Prezydenta jak i również z uwagami radnych”.

Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju M. Drożyński:

Komisja ds. Rozwoju dzisiaj wprowadziła pozytywnie zaopiniowała ale z mieszanymi uczuciami. Pan Prezydent Olszówka wyjaśnił pewne sprawy, Pan Prezydent Nierychły też, pan Naczelnik no nie bardzo był w stanie nam pewne rzeczy wyjaśnić. Pośpiech jest dobry przy łapaniu pcheł”.

Radny H. Zaguła:

„Po pierwsze plan istnieje i niech nikt nie wmawia nikomu, że nie będzie realizował inwestycji. Wieloletni plan inwestycyjny istnieje i to już jest mijanie się z prawdą. Po drugie nie mam zamiaru słuchać pani Skarbnik co ma do powiedzenia, bo decyzja zapadła. I prosiłby, żeby Pan Prezydent i służby pana Prezydenta wyciągnęły wnioski z tej sytuacji. I na przyszłość to lepiej przygotowały. My podjęliśmy świadomie decyzję po dyskusji. Dlaczego pan wmawia, że pan jest najlepszym, ja mam wątpliwości, czy pan się na tym zna, czy nie. Tak samo jak i pan ma wątpliwości co do tego, czy ja się znam. Ale skoro mamy wątpliwości to żeśmy je tak rozstrzygnęli i rozstrzygnięcie zapadło. To pana problem jest, jak pan to naprawi”.

Skarbnik Miasta:

„Chciałam dodać, że niektóre elementy, o których wcześniej wspominał Naczelnik Wydziału Strategii wiążą się z kolejnymi uchwałami w zakresie zmian w budżecie miasta. Bo jak państwo wiecie wieloletni plan inwestycyjny obejmuje zarówno lata przyszłe jak i rok bieżący i w zakresie roku bieżącego musi być pełna zgodność pomiędzy WPI, a innymi zmianami w budżecie. Jeżeli te zmiany będą rozbieżne niestety te uchwały, które w dalszym ciągu będą przedstawiane, będą sprzeczne z WPI i nadzór nam te uchwały uchyli jako niezgodne”.

Radny K. Bobrowski:

„Faktem jest, że co rusz dostajemy zmiany, tego jest dużo i ciężko jest się zorientować. Ja doskonale rozumiem pani stanowisko. Ale skoro pan, który referował mówi, że to nie będzie ostateczna wersja, że mogą być jeszcze zmiany, to i tak za tym pójdą następne zmiany w uchwałach budżetowych. Ja uważam, że należy to zrobić raz ze zmianami i zamknąć ten temat, bo nie będziemy się co miesiąc uganiać za nowymi zmianami”.

Prezydent J. Talkowski:

„Otóż pan Naczelnik B. Szewczyk nie mówił, że to jest nierealne. Mówił tylko, że wykonanie może być inne i głowy nie da, że akurat, to co zaplanujemy będzie dosłownie wykonane. Nie mówił tutaj, że to jest nierealne”.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

„Faktycznie uchwały nie będzie dzisiaj na sesji. Automatycznie uchwały związane z przesunięciami środków budżetowych, sposobu finansowania poszczególnych zadań inwestycyjnych w jakimś sensie też tracą rację bytu. W związku z tym proponowałbym, żeby faktycznie tak jak tu wcześniej powiedział Z. Łukasik zwołać sesję nadzwyczajną tylko w tym temacie i poświęcić tą sesję tylko sprawom inwestycyjnym i sprawom związanym z budżetem wokół tegoż to planu. Sądzę, że w tej chwili strona prezydencka będzie musiała wycofać niektóre uchwały budżetowe”.

Prezydent J. Talkowski:

„Proponuję przerwać sesję na dwa, czy trzy dni, po przedyskutowaniu podjąć prawidłowe głosowanie”.

Przewodniczący R. Koćma: „Ogłoszę teraz 5 minut przerwy. Pani Skarbnik przeanalizuje te uchwały budżetowe, które są do wycofania i je wycofamy. Sesję dokończymy, będziemy mieć mniej pracy na sesji nadzwyczajnej, gdzie skupimy się tylko na wieloletnim planie inwestycyjnym”.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz:

„Zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w zakresie WPI powoduje to, że wszystkie kolejne zmiany, które są przedstawione w zakresie zmian w budżecie miasta na 2005 rok również muszą być zdjęte poza dwoma projektami, gdyż zawierają one elementy związane z wydatkami inwestycyjnymi i muszą być w pełnej zgodności z WPI. Skoro państwa wolą było zdjęcie tego WPI z porządku obrad również musimy zdjąć pozostałe uchwały budżetowe”.

Radny H. Zaguła:

„Pozwolę w dużej części nie zgodzić się z opinią pani Skarbnik. Otóż nie determinuje budżetu żaden inny dokument. Może być wytyczną wieloletni plan inwestycyjny, może umownym obowiązującym do budżetu, ale go nie determinuje ostatecznie. Jeżeli zaś dzisiaj została przyjęta pewna koncepcja zmian WPI, dostosowania do tego budżetu, to w żadnym przypadku w czasie dyskusji nie usłyszałem krytycznych słów pod względem propozycji zmian WPI. Usłyszałem zaś i sam taką wolę wyrażałem krytyczne uwagi co do procedury. Jeżeli dzisiaj przyjmujemy te projekty zmian w budżecie, które są w następnych punktach, to budżet będzie zmieniony i równie dobrze pod zmieniony budżet miasta będzie można dostosowywać w najbliższym czasie plan WPI. I jedna i druga droga jest możliwa. Jeżeli zaś chcemy się obrazić dzisiaj, że się już więcej nic nie da zrobić, to możemy zamknąć tą sesję.

Nie róbmy na dzisiaj awantury z tego powodu, że radni zdecydowali, że musimy zmienić troszeczkę procedurę przy zmianie planu WPI prosiłbym, żeby przygotowano tą zmianę jako zmianę bez wnoszenia autopoprawek na sesji – bo o to głównie chodziło. Będziemy mieć dostosowany budżet poprzez przyjęcie uchwał w sprawie zmian w budżecie do nowej rzeczywistości, będziemy mieć dokładnie ten stan rzeczy, który chcieliśmy uzyskać poprzez te wszystkie uchwały”.

Skarbnik Miasta: „Pozwolę sobie na odpowiedź. Nie może być proszę państwa tak, że WPI w zakresie 2005 roku będzie odbiegało od budżetu na dzień dzisiejszy. Z tej prostej przyczyny, gdyż taka sytuacja była w jednej z gmin na terenie województwa śląskiego, gdzie tak jak i u nas funkcjonuje WPI jako odrębna uchwała, a budżet jako druga uchwała i była niezgodność. Regionalna Izba Obrachunkowa uchyliła zarówno uchwałę w zakresie wieloletniego planu inwestycyjnego, jak również uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta, gdyż były one niezgodne ze sobą. Muszą te dwa dokumenty w zakresie roku 2005 być tożsame. Ja nie mówię o latach przyszłych, bo to jest wieloletni plan, tu jak najbardziej zgadzam się z panem radnym, że w zakresie lat następnych nie musi być pełnej zgodności. Natomiast w danym roku budżetowym musi zachodzić pełna zgodność. I w związku z tym powiedziałam, że nie ma możliwości przyjęcia kolejnych uchwał w zakresie zmian w budżecie miasta, gdyż dotyczą również te zmiany zmian w zadaniach inwestycyjnych, które nie będą przeprowadzone w wieloletnim planie inwestycyjnym”.

Radny Z. Łukasik poprosił o przedstawienie uchwał, które nie mogą być głosowane.

Skarbnik Miasta odpowiedziała: nie mogą być głosowane projekty zamieszczone na drukach nr: 248, 255, 253, 251.

Radny W. Goleniowski zaproponował wycofanie projektów wymienionych wyżej.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka:
„Mam prośbę do radnych i do Prezydenta Miasta. Wrócę do tematu naszego kościoła i dofinansowania. Nie mamy takiej uchwały dzisiaj w porządku jeżeli będzie sesja nadzwyczajna prośba, żeby do tej sesji również wprowadzić taką uchwałę. Prawda jest taka, że prasa media podały, że Urząd dopłacił 300tys. do rusztowań w kościele. Dotychczas dopłat nie było żadnych. Zobowiązuję się z grupą radnych z Bloku Przyjaciół Dąbrowy do przygotowania takiej uchwały. Tylko prośba o wyrażenie takiej zgody, woli żeby taką uchwałę przy okazji nadzwyczajnej sesji wprowadzić”.

Przewodniczący R. Koćma zaproponował dwa warianty:
„Możemy dzisiaj pracować w ten sposób, że pociągniemy sesję dalej, w między czasie zostanie nam przygotowany jednolity tekst WPI i na samym końcu sesji spróbujemy go przedyskutować. I druga propozycja: będziemy sesję kontynuować te punkty, które nie mogą dzisiaj być rozpatrywane przesuniemy je na koniec i przerwiemy sesję i spotkamy się w czwartek lub piątek przyszłego tygodnia”.

Rada przyjęła wariant drugi.

Projekty uchwał zamieszczone na drukach nr 248, 251, 255, 253 przesunięto na koniec części merytorycznej.

Zaproponowane zmiany w porządku przyjęto **za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

Ad.pkt3 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 249** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz. Chodzi o wprowadzenie środków z realizacji programu „Sokrates”

Przewodniczący Komisji ds. Budżetu – W. Goleniowski przedstawił pozytywną opinię komisji do projektów zamieszczonych na drukach nr 249, 250.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/892/05

Ad.pkt4 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 250** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz. Zmiany dotyczą dostosowania środków finansowych do potrzeb w Dziale 801 Oświata i wychowanie jak również w Dziale 854 Edukacyjna opieka wychowawcza.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/893/05

Ad.pkt5 Projekt uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na najem przez Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej lokalu w nieruchomości przy ul. Krasińskiego 43 **Druk nr 226** – przedstawiła p.o. Naczelnika Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej – Z. Krygier.

Oddanie lokalu w najem jest dla Szpitala opłacalne ze względów ekonomicznych. Najemca użytkował lokal od roku 1998, należycie wywiązywał się z obowiązków wynikających z umowy najmu . Ponadto zgodnie z wnioskiem Dyrektora Szpitala Najemca zostanie zobowiązany do przeprowadzenia na własny koszt i we własnym zakresie prac remontowych w przedmiotowym lokalu.

Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej – G. Bętkowska – Sobczyk przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/894/05

Ad.pkt6 Projekt uchwały w sprawie: likwidacji jednostki organizacyjnej miasta na prawach powiatu pn. „Schronisko Dla Ofiar Przemocy” z siedzibą w Dąbrowie Górniczej ul. Ziołowa 28 i przejęcia jego zadań przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej ul. Skibińskiego 1 **Druk nr 240** – przedstawiła p.o. Naczelnika Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej – Z. Krygier.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka:

„Panie Prezydencie byliśmy ostatnio razem na spotkaniu w ośrodku i tak szczerze mówiąc takie odniosłem wrażenie, że wola, chęć i koncepcja, która gdzieś przez ludzi z tego ośrodka została przedstawiona, zaprezentowana i chęć ich działania wskazywały mi na to, że dobrze by było pozwolić im się wykazać. Ja chcę takie własne odczucia w tej chwili przekazać.

Nie wiem, czy za szybko nie próbujemy tego zrobić w sensie podłączenia do MOPS, bez dania możliwości (w tej nowej rzeczywistości) na to, żeby grupa tych ludzi się wykazała. Ja w dyskusji z osobami, które były tam zatrudnione z taką refleksją w oparciu o to, co usłyszałem, widziałem, chciałem się podzielić – wskazywało mi na to, że ten ośrodek chyba wchodził na dobrą drogę i boję się, żeby przypadkiem nie zepchnąć ich z tej drogi, żebyśmy nie popełnili błędu. Nie wiem, czy to jest ten kierunek, który w tej chwili chcemy przyjąć, czy jest kierunkiem słusznym. Zbyt późno dowiedziałem się o zamierzeniach przyłączenia tego do MOPS – u, bo być może, że dyskusje jakie chciałbym przeprowadzić, czy przeprowadziłbym były by troszkę szersze i może by tej uchwały dzisiaj praktycznie nie było. Może ona by była później. Nie jestem przekonany jakie rozwiązanie będzie najlepsze. To jest taka moja refleksja i uwaga. Uwaga zmierzająca do tego, czy zbyt szybko tego w tej chwili nie robimy, czy nie dać szansy temu ośrodkowi, żeby zaistniał sam, czy nie pozwolić na to, żeby pracownicy tam zatrudnieni wykazali się poprzez szukanie sposobów na to, żeby ten ośrodek żył troszkę na innym poziomie”.

Radna Cz. Frydrych:

„Brakuje mi wiedzy, żebym mogła z czystym sumieniem zagłosować za, bądź przeciw uchwale. Te dwanaście punktów jakie podane jest w uzasadnieniu: skoncentrowanie, stworzenie, uniknięcie, poszerzenie oferty, itd. Nie ukrywam, że z tym ośrodkiem akurat byłam związana dość blisko, bo bliskie mi są sprawy ludzkie, sprawy niebieskich kart, sprawy rodzin w kryzysie. Że to nie zdało egzaminu tak jak mieliśmy w założeniach, to się zgadzam, że było za mało reklamy, było za mało ludzi tam nie było to wykorzystane. Można było, to rozwiązać troszkę inaczej. Ale teraz brakuje mi w tej informacji, co na tym zyskamy, jaki jest efekt ekonomiczny. A najważniejsze, czy na tym włączeniu, na tej zmianie systemu zarządzania nasze społeczeństwo nie straci, nasze kobiety, które potrzebują pomocy, które tam powinny znaleźć – ją otrzymają. Jeśli będę miała stwierdzenie, że społeczeństwo znajdujące się w kryzysie nie straci na tym – zagłosuję za likwidacją. Czy na tym będą jakieś oszczędności finansowe, czy będzie to szło w dalszym ciągu tak jak jest”.

Zastępca Prezydenta R. Fornal:

„Intencją tej uchwały nie jest likwidacja schroniska jako jednostki. Jest zmiana reorganizacyjna o charakterze czysto reorganizacyjnym i chciałbym zapewnić, że zmiana idąca w kierunku pełnego, optymalnego wykorzystania mienia tej placówki, a także zasobów ludzkich. Nie chciałbym tutaj personifikować. Pan Wiceprzewodniczący Woźniczko wspominał o tym, iż dostrzega ewidentną poprawę jeżeli chodzi o jakość świadczonych usług, docenia spokój jaki zapanował, ład, porządek tam panujący. My też o tym wiemy. Zamysłem nas inicjatorów, wnioskodawców tego projektu uchwały były dalej idące zmiany. Zmiany wynikające z nowelizacji ustawy o pomocy społecznej. Od 15 listopada tego roku wejdzie w życie znowelizowana wersja ustawy o pomocy społecznej, która w ramach interwencji kryzysowej nakazuje gminie udzielenie natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej, a w zależności od potrzeb poradnictwa socjalnego, prawnego, a w sytuacjach uzasadnionych schronienia do trzech miesięcy. W tym akapicie padło stwierdzenie – interwencja kryzysowa, chciałbym wyjaśnić tutaj wszystkim państwu, iż pojęcie interwencji kryzysowej jest pojęciem daleko szerszym aniżeli pomoc ofiarom w kryzysie.

Jeżeli mówimy o schronisku w dzisiejszym kształcie, mówimy o specjalistycznej jednostce świadczącej bardzo określony profil pomocy, pomocy adresowanej li tylko do ofiar przemocy w rodzinie. Natomiast ten zapis, o którym powiedziałem zobliguje nas – gminę do realizacji zadań polegających – tu zwracam uwagę głównie na te ostatnie sformułowanie w tym zapisie:

zabezpieczenia schronienia do trzech miesięcy ofiarom pozostałych innych sytuacji kryzysowych. Mógłbym tu przytoczyć cały szereg takich sytuacji. A także potwierdzić, iż w naszym mieście takowe występują. Zatem powtarzam to ponownie celem tej uchwały jest realizacja zadań przez ośrodek ale ośrodek już włączony do struktur Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i w rozszerzonym profilu uwzględniającym aspekty, o których przed chwilą powiedziałem”.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka:

„Zgadzam się w całości z tym co kolega Prezydent powiedział. Tak jest. Tylko, w którymś momencie jest jeszcze taki czynnik – wykorzystanie chęci istnienia, funkcjonowania określonej grupy ludzi. Fakt jest faktem raczej zmierzałbym do tego, żeby pozostawić jakiś czas w tym stanie rzeczy tak jak to jest i w którymś momencie zmobilizować ludzi, którzy tam pracują, przekonać się, czy są w stanie doprowadzić do tego, żeby faktycznie ten ośrodek pracował na tak wysokim poziomie jak nam to pracownicy mnie i Prezydentowi na spotkaniu prezentowali. Wydaje mi się, że propozycje, które tam padały mówiące o tym, żeby ten ośrodek faktycznie był wypełniony, udzielana pomoc była w szerszym zakresie. Jeżeli nie z naszego terenu to kwestia sięgnięcia do terenów obcych, partycypacja w kosztach po prostu znalezienia sposobu na to, by on istniał jako samodzielna jednostka”.

Radny K. Bobrowski: „Rozumiem, że od 15 listopada ten zakład w tej strukturze nie będzie mógł wykonywać pewnych świadczeń”.

Naczelnik Wydziału ds. Zdrowia i Pomocy Społecznej – Z. Krygier:

„Jest to reorganizacja. Placówka nadal będzie istniała w innej może strukturze, zadania tak samo będą realizowane. Ale ta reorganizacja pozwoli nam przygotować się do nowych zapisów ustawy i poszerzyć działalność placówki i wykorzystać miejsca w tej placówce do nowego zadania, które nas czeka, bo placówka nie jest w pełni wykorzystana”.

Radny K. Bobrowski: „Czy będąc w tej strukturze może spełniać te rozszerzone po 15 listopada zadania.

Naczelnik Z. Krygier odpowiedziała, że nie może.

Radny H. Zaguła:

„Będę głosował przeciwko tej uchwale. Będę starał się bronić tego mojego poglądu dotąd, dokąd nie zostanę ostatecznie przekonany. Otóż to co padło z ust pana Prezydenta Fornala, że mamy do czynienia z określonym zakresem działania, chciałbym państwu powiedzieć, że w tym ośrodku, w tej instytucji na dzisiaj istniejącej, mamy do czynienia z określonymi osobami, z osobami wobec, których przez dłuższy okres czasu, a niekiedy bardzo długi używano przemocy wobec nich. Osoby, które mają niski stopień swojej akceptacji, osoby przeważnie kobiety, które nie mają chęci do życia, mają poczucie przegranego życia i mają poczucie izolacji ze środowiska to są najbardziej dramatyczne przypadki osób, które się mogą znaleźć w każdym społeczeństwie. Ja byłem w tym ośrodku i widziałem, że są tam stworzone możliwości do tego, żeby te osoby znalazły spokój, znalazły miejsce i być może próbowały odnaleźć swoją drogę życia.

I w ten sposób na to patrząc boję się, że w innej organizacji, w dużej organizacji jakim jest MOPS po prostu braknie należytej dbałości o to, żeby to zadanie wykonać. Jakkolwiek będziemy mówić o finansowej stronie tego schroniska, o skutkach finansowych, mówimy, to jako ludzie siedzący tu w dobrej sytuacji. Mamy poczucie własnej godności, własnej wartości, w jakiś tam sposób czujemy się akceptowani przez nasze środowiska.

A mówimy o ludziach z drugiego bieguna tego naszego życia. Nie chciałbym, żeby ta dyskusja zdeterminowana skutkami finansowymi dla mnie abstrakcyjnymi była prowadzona tylko w tym kierunku. Wolałbym, żebyśmy rozmawiali o tym jaki jest cel i jaki jest możliwy do osiągnięcia skutek z tej działalności. W przerwie powiedziano mi, że tam są ofiary gwałtu, ofiary prób samobójczych to są inne grupy ludzi. To są ludzie, którzy w sposób jednorazowy zostali skrzywdzeni, bądź w sposób krótkotrwały zostali pozbawieni nadziei swojego życia. Oczywiście zdarzają się próby samobójcze i zdarzają się takie osoby, które w wyniku wieloletniej stosowanej wobec nich przemocy targają się na własne życie, to są całkiem odrębne przypadki one podlegają całkiem innemu trybowi leczenia i wyprowadzenia ich i powrotem do społeczeństwa. Nie mogę i nie potrafię znaleźć żadnego uzasadnienia dla tego, żeby rozdzielić ten ośrodek. Jeżeli w jakimś momencie mieliśmy bardzo poważne problemy personalne w tym ośrodku, to nie możemy próbować rozstrzygnąć problemów personalnych poprzez zatracenie z głównego punktu pola widzenia tego problemu, który mamy rozwiązać. Naprawiamy problemy personalne, naprawiamy problemy organizacyjne, ale spróbujmy tym osobom, które się tam znalazły, bądź znajdą zabezpieczyć maksymalny komfort przebywania tam. To jest duży stopień dyskrecji, duży stopień szukania się w małej grupie. Czyli to wszystko, o czym mówią psychologowie, że trzeba w tym okresie buforowym przejścia z jednego stanu psychicznego negacji do drugiego, trzeba przebywać w miejscu, które zapewnia dyskrecję, ciszę i spokój, i wrażenie, że te osoby są akceptowane. Będę głosował przeciw”.

Radny M. Drożyński:

„Nie wszystko da się przeliczyć na pieniądze. Pamiętam jak ta placówka była powoływana. To jest tak jak z lekarzami. Lekarz jest lekarzem i de facto mówi się, że może leczyć, ale na przykład kardiolog nie może leczyć oczu. Nie chciałbym, aby popełniono błąd, że ta placówka zmieni niejako swój charakter funkcjonowania będąc w dużej organizacji. Myśmy ją powołali stricte do określonego działania. I tak jak było powiedziane poprzez, to, że gdzieś tam, bo kontrola Komisji Rewizyjnej wykazała były zaniedbania kadrowe wcześniej, to na dzień dzisiejszy stwierdzić należy, że placówka ta rozwija się w sposób prawidłowy. I jeżeli ktokolwiek z państwa radnych uważa, że w tym przypadku konkretnym, najważniejsze jest sfera ekonomiczna, to jest w dużym błędzie. Bo najważniejsza (tak jak ta placówka jest powołana zgodnie z jej przeznaczeniem) jest sprawa społeczna i to nam musi przyświecać. A czy my będziemy mieli oszczędności, mierne oszczędności, bo to są żadne oszczędności to uważam, że w tym temacie nie powinniśmy dyskutować”.

Naczelnik Z. Krygier:

„Ta placówka nie funkcjonowała jako samodzielna do końca w stricte. Ponieważ musiała istnieć ścisła współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej na wielu szczeblach. Ta reorganizacja uszczelni nam system pomocy nie tylko dla osób z przemocy ale i dla osób w kryzysie. Jeśli chodzi o to, czy te osoby, które znajdują się w tak trudnej sytuacji będą jakby najważniejsze, one były, będą i muszą być najważniejsze. Mamy przykłady agend innych jeśli chodzi o Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i równie doskonale realizują zadania”.

Radna B. Ciałkowska chciałam poprosić o udzielenie głosu pani Dyrektor Borowiec MOPS – która rozwiązała wiele problemów i wątpliwości jak to uczyniła na Komisji Zdrowia.

Wiceprzewodniczący J. Juroff:

„Ja mam również wątpliwości, a właściwie skłaniam się ku temu, żeby głosować przeciwko włączeniu tej placówki w struktury MOPS. Porównania może będą drastyczne i dosyć mocne ale tak mi się to kojarzy. Tak jak dzisiaj się mówi o tym, że barbarzyństwem z punktu widzenia psychologii jest umieszczanie matek, które poroniły nieszczęśliwie na jednej sali z matkami, które szczęśliwie urodziły tak samo wydaje mi się, że umieszczanie kobiet, które los bardzo głęboko doświadczył i to tragicznie z osobami, które też swoje dostały od losu ale jest to powiedzmy inna kategoria, inny poziom nieco, to też mi się wydaje nie bardzo. W tym punkcie jestem przeciwny temu. Jest, to pewna specyfika tego ośrodka bardzo wąska. Tak jak w Dąbrowie jest kardiologia ale powołaliśmy do życia i zgodziliśmy się na to jest w tej chwili kardiologia inwazyjna ona też leczy z dziedziny schorzeń serca ale ma jakby inny bardzo wyspecjalizowany obszar. I dlatego też uważam i będę głosował przeciwko”.

W ocenie radnego Ł. Padoła przedmiotowy projekt uchwały jest jak najbardziej zasadny.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – T. Sołtysik:

„Odkąd sprawy personalne zostały uporządkowane to donosów już nie ma. Z informacji, które w tej chwili zaciągnąłem od prawnika, który się bezpośrednio sprawami opieki społecznej zajmuje, wiem, że akurat ta forma organizacyjna nie stoi na przeszkodzie realizacji nowych zadań związanych ze zmianami ustawowymi więc wydaje mi się, że to nie jest główną przyczyną zmiany. Po za tym chciałbym koleżanki i kolegów radnych, którzy tak gorliwie twierdzą, że lepiej będzie funkcjonowało to schronisko w ramach MOPS – u zapytać kilka sesji temu wyłączaliśmy z PKZ Dom Kultury w Ząbkowicach i wtedy dokładnie odwrotnie argumenty były używane. Oczywiście jest, że ośrodek, który posiada określoną samodzielność lepiej się będzie rozwijał i lepiej będzie funkcjonował, chociaż być może będzie parę złotych to drożej kosztowało ale na pewno będzie lepiej realizował swoje zadania działając samodzielnie. Komisja Rewizyjna przeprowadzała kontrolę w tym schronisku i stąd jego działalność jest mi bliżej znana. Wiem jedno, po ostatnich zmianach personalnych ten ośrodek bardzo dobrze funkcjonuje. Wszystkie problemy personalne, które występowały zostały zażegnane i jest na najlepszej drodze rozwoju i nie wiem, czy jest sens, żeby tą drogę w tej chwili zakłócać. Będę głosował przeciwko tej uchwale”.

Radny E. Bober:

„Wróć do kwietnia kiedy, to Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej zawnioskowała o włączeniu Schroniska w struktury MOPS. Dlatego zastanawiam się, że kolega Wiceprzewodniczący Woźniczka mówi, że dopiero teraz o tym wie. Druga kwestia – w pełni schronisko nigdy nie było samodzielne, a z tego względu, że: wywiad środowiskowy przeprowadza pracownik MOPS – u, skierowanie wypisuje do schroniska MOPS, windykacje mimo głównej księgowej przeprowadza MOPS. I nie mówimy w tej chwili o pracownikach, że oni są źli, my tych pracowników chcemy wykorzystać jak gdyby szerzej, skorzystać z ich doświadczenia, ewentualnie mieć możliwość uzupełnienia tych potrzeb, które są w MOPS. My wydajemy 3tys. wniosków wypłacamy świadczeń rodzinnych i na, to nie mamy osobnej księgowości w MOPS, czy księgowej w MOPS. Referent ds. kadrowych może być inspektorem ds. świadczeń rodzinnych w MOPS. Jest to jak gdyby połączenie tej kadry. Następna kwestia – to jest poszerzenie możliwości i działalności tego ośrodka. I się bardzo cieszę, że w tej chwili kierownikiem tego ośrodka jest osoba w randze kierownika działu MOPS, której między innymi podlegają sprawy związane z rodzinami zastępczymi, itd.

I która to wcześniej opracowywała do udostępnienia, bo myślę, że Prezydent i Wydział ma uzasadnienie zmian organizacyjnych Ośrodka Interwencji Kryzysowej i przyłączenie Schroniska dla Ofiar Przemocy. Ja pozwolę sobie zacytować między innymi, to co kierowniczka napisała, pod który właśnie dział by podlegała sprawa schroniska: „Pozytywne skutki wynikające z połączenia Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Schroniska dla Ofiar Przemocy – koordynacja działań w jednej instytucji, zwłaszcza w przypadku klientek Schroniska, które objęte są procedurą niebieskiej karty realizowany przez Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Uniknięcie powielania działań interwencyjnych i terapeutycznych szczególnie wobec klientek Schroniska. Efektywniejsze wykorzystanie kadry merytorycznej obu placówek, biorąc pod uwagę zbyt małą liczbę kadry OIK w stosunku do wykonywanych zadań i oczekiwań ze strony klientów, a z drugiej strony zbyt dużą liczbę kadry schroniska w stosunku do liczby klientów”. W związku z powyższym jak gdyby chcemy to połączyć na bazie tej samej kadry z uzupełnieniem OIK jak również z uzupełnieniem możliwości lokowania osób, które nie muszą być koniecznie ofiarami przemocy. [...]”.

Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej – G. Bętkowska – Sobczyk: Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały ilością głosów 8 do 3 przy 100% obecności członków komisji. Chciałam powiedzieć, że my bardzo szczegółowo i bardzo głęboko analizowaliśmy ten problem w kwietniu i miesiąc wcześniej, wtedy podjęliśmy właśnie takie działania, aby wcielić ten ośrodek w struktury MOPS. Likwidacja tego schroniska to nie jest likwidacja tak jak niektórzy koledzy radni sądzą, że to będzie placówka zlikwidowana, ona nie zostanie zlikwidowana ona będzie tak jak w tej chwili działała, ona będzie zajmowała się tymi samymi problemami. Aczkolwiek w momencie wcielenia do struktur MOPS – u będzie miała możliwość poszerzenia zakresu swojej działalności, będzie miała możliwość wykorzystania w 100% ilości bazy miejsc, tą którą posiada w tej chwili to jest wykorzystanie w ilości 47% z tych danych jakie mamy na chwilę obecną. Biorąc pod uwagę to co powiedział kolega radny to wcielenie na pewno pracy, zakresowi działań tej jednostki na pewno nie zaszkodzi”.

Radny H. Zaguła:

„Chciałem powiedzieć pani Naczelnik, że akurat te sprawy organizacyjne znam dobrze, bo byłem członkiem zespołu kontrolującego to schronisko i może dlatego będę bronił swojego stanowiska w tej sprawie, że uważam, że na dzień dzisiejszy sposób procedowania i sposób jakby organizowania nie jest właściwy, bo wszystkie rzeczy formalne pozostają poza ośrodkiem, a ośrodek zajmuje się tylko i wyłącznie wyprowadzaniem tych osób ze stanów ciężkiej depresji. I tak powinno zostać. [...]”

Zastępca Prezydenta R. Fornal:

„Jeżeli już nawiązaliśmy do genezy tej koncepcji, którą będziecie państwo dzisiaj głosować, czyli włączenia do struktur Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Schroniska to pozwolę sobie przypomnieć, że 16 lutego tutaj na sali pojawiły się interpelacje w tej sprawie, a znalazły one jeszcze odzwierciedlenie w precyzyjnie wyrażonych wnioskach przez Komisję Zdrowia i Opieki Społecznej, to był luty 2005 roku. Wówczas to mój poprzednik Zastępca Prezydenta Pan Z. Górski skierował na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej koncepcję zmian organizacyjnych, koncepcję popartą analizami wielu zespołów pracowniczych, specjalistów w tej branży gdzie wskazano, iż zasadnym z wszech miar i uzasadnionym rozwiązaniem jest połączenie tych struktur.

Wspomniana koncepcja będąca owocem wielu rozmów, konsultacji, analiz sprowadzała się do wymiernych korzyści związanych przede wszystkim ze zwiększeniem zakresu, jakości świadczonych usług.

W drugim punkcie mniej istotnym tu się z większością państwa zgodzę racjonalnego wykorzystania środków finansowych przeznaczonych na działalność placówki. Dla lepszego zrozumienia problemu chciałbym podkreślić, że schronisko powołane zostało dla celów świadczenia usług dla ofiar przemocy. Dodam, że ofiary przemocy to kategoria usługobiorców, która jest tylko składową o wiele szerszej grupy osób znajdujących się w kryzysie. Powiedzmy sobie mówiąc o tym katalogu: o kryzysach rodzinnych, o kryzysach osobniczych, psychospołecznych, i można tu ich wymieniać jeszcze wiele. Najistotniejsze jest to, że za tego typu kryzysami kryje się człowiek, współobywatel wymagający podjęcia natychmiastowej interwencji kryzysowej. Dodam tu od razu, że przy obecnym stanie obsady osobowej schroniska nie jest to do końca możliwe. Skoro nawiązałem tutaj do pojęcia interwencji kryzysowej, dysponuję taką opinią Departamentu Koordynacji i Reform Społecznych, gdzie definiuje się to pojęcie wskazując, iż interwencją kryzysową nazywamy świadczenie specjalistycznych usług zwłaszcza psychologicznych, prawnych, hotelowych, które dostępne są przez całą dobę rodzinom, społecznościom będącym ofiarami przemocy lub znajdującymi się w innej sytuacji kryzysowej. Celem podejmowania takiej interwencji jest zapobieganie powstawaniu lub pogłębiania się dysfunkcji tych osób lub społeczności. I teraz pytanie zasadnicze, czy Schronisko w obecnym kształcie organizacyjnym spełnia te wymogi, jeżeli chodzi o interwencję kryzysową – w moim przekonaniu nie. Nie dlatego, gdyż oferta świadczonej pomocy adresowana jest na dzień dzisiejszy do wąskiej grupy świadczeniobiorców, czyli do ofiar przemocy. Pytanie drugie, czy charakter świadczeń ma wymiar kompletny, też odpowiem nie, gdyż przebywający w Schronisku całodobowo korzystać mogą z usług terapeutów, psychologów i pozostałych specjalistów funkcjonujących w strukturach Schroniska i kadry w wymiarze nieco ograniczonym, za sprawą obsady tego Schroniska. Proponowana przez pana Prezydenta koncepcja reorganizacji polega na włączeniu tego Schroniska do struktury Działu ds. Opieki nad Dzieckiem i Rodziną. Jakie z tego mogą być korzyści – przede wszystkim pozwoli to na utworzenie sieci i zintegrowanie działań wielu specjalistów na rzecz szeroko rozumianej kategorii klientów. Skupienie w jednej strukturze kadry psychologów, pracowników socjalnych, terapeutów pozwoli na pewno na uzyskanie wyższych parametrów usług. Usług dotyczących przede wszystkim usprawnienia czynności administracyjnych, podniesienia jakości i efektywności działań profilaktycznych i działań opiekuńczych. Pani radna Frydrych zapytała o koszty, myślę, że i zgadzam się z przedmówcami, nie należy tutaj pewnych działań pomocowych oceniać przez pryzmat kosztów ale skoro takie pytanie padło odpowiem. Będą to zaokrąglone kwoty, obecnie utrzymanie Schroniska jego funkcjonowanie kosztuje nas 530tys.zł. Po proponowanej reorganizacji będzie to 297tys.zł. Ale najistotniejsze jest jeszcze coś innego, i to się wiąże często z przywoływanym interesie świadczeniobiorców, usługobiorców. Mianowicie chciałbym poinformować, iż w Schronisku funkcjonuje regulamin odpłatności za pobyt w tym schronisku, regulamin ten precyzuje na jakim poziomie tą odpłatność się ustala, a kosztami związanymi z ponoszenia tej odpłatności są obarczeni usługobiorcy, czyli osoby przebywające w Schronisku. I patrząc przez ten pryzmat na dzień dzisiejszy koszt osobo dnia w Schronisku jest to kwota 42zł23gr. Według wstępnych szacunków, które otrzymałem z MOPS i ze Schroniska Ofiar Przemocy w Rodzinie. Istnieje możliwość obniżenia kosztu osobo dnia i ten szacunek wskazuje, że może być to kwota 25zł. Zwróćcie państwo uwagę na różnicę pomiędzy tymi liczbami. To jest wstępny szacunek, który w wyniku pewnych kolejnych działań modyfikujących system działalności tego Schroniska może ulec dalszemu obniżeniu. Chciałbym szczególnie to zaakcentować, że jeżeli mówię o tych kwotach to w tym aspekcie, że te kwoty obciążają bezpośrednio osoby tam przebywające”.

Wiceprzewodniczący K. Woźniczka:

„Sprawa tego ośrodka toczy się od jesieni i gdyby nie fakt, że sytuacja była taka jaka była w tym ośrodku, gdyby nie fakt, że jest to efektem zmiany sytuacji, boję się, że w którymś momencie wylejemy dziecko z kąpielą. Mój wniosek zmierza do wycofania tej uchwały na pół roku. I za pół roku wrócić z powrotem do tego samego tematu. Czy taka możliwość istnieje”.

Zastępca Prezydenta R. Fornal:

„Przede wszystkim chciałbym przywołać tutaj posiedzenie ostatniej Komisji Zdrowia i rezultat głosowania tam. Jeżeli mamy się zdecydować na tą reorganizację, to potrzebne nam jest przynajmniej miesiąc, dwa miesiące czasu aby można było technicznie dokonać włączenia, przyłączenia Schroniska do MOPS”.

Przewodniczący R. Koćma stwierdził, że nie ma takiej woli wycofania projektu, ze strony Prezydenta.

Przewodnicząca Komisji G. Bętkowska – Sobczyk zgłosiła wniosek o przegłosowanie projektu uchwały.

Radna B. Ciałkowska wycofała swój wniosek.

Uchwałę przyjęto za – 15, przeciw – 5, wstrzym. – 3

nadano Nr XLVIII/895/05

Głos zabrał radny H. Zaguła:

„Usłyszałem ileś cyfr od pana Prezydenta Fornala, które nie są w tym momencie porównywalne, w związku z tym mam pewne wątpliwości co do charakteru tych cyfr. Druga rzecz, o której chciałem powiedzieć, to cytowanie zapisów ustawowych w takim momencie dyskusji trochę nie do końca fair. Bo w ustawie jest zapisane, że miasto powyżej 100tys. mieszkańców na przykład powinno mieć izbę wytrzeźwień, a Dąbrowa Górnicza nie ma takowej. Ma podpisaną umowę z izbą wytrzeźwień w Sosnowcu. Może się to państwu źle kojarzyć ale to jest kolejne zadanie z tego obszaru i wcale nie znaczy, że nie możemy w celu realizacji określonych zadań ustawowych podpisywać umów”.

Radny M. Drożyński:

„Dyskusja o zwiększaniu i wykorzystaniu placówki – my powinniśmy robić wszystko, żeby takie zjawiska nie miały miejsca w naszym mieście, to jest podstawa i takie działania. A skoro już są, to minimalizujemy, bo my chcielibyśmy mieć wszystkie łóżka zajęte, a nie prawdą jest, nie w tym kierunku. To myślenie nie ma przyszłości”.

Ad.pkt7 Projekt uchwały w sprawie: ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu do tabeli wynagradzania pracowników zatrudnionych w Centrum Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Górniczej **Druk nr 231** – przedstawił Naczelnik Wydziału Sportu, Rekreacji i Turystyki – R. Szopa.

Do uzasadnienia wprowadza się autopoprawkę: wykreśla się zapis: „Jednocześnie informuje się, że zmiana wartości punktu nie wywoła skutków finansowych w Centrum Sportu i Rekreacji” i wprowadza zapis: „Skutki finansowe związane ze zmianą wartości punktu znajdują zabezpieczenie w planie finansowym Centrum Sportu i Rekreacji na 2005 rok”

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/896/05

Ad.pkt8 Projekt uchwały w sprawie: przeznaczenia do bezprzetargowej sprzedaży, nieruchomości stanowiące własność Gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 228** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – J. Paw.

Są to niewielkie działki położone obok właścicieli, którzy mają tam nieruchomości.

Jest to zgodne z art.37 ust.2 pkt6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, gdzie można je zbyć w formie bezprzetargowej.

Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/897/05

Ad.pkt9 Projekt uchwały w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości stanowiące własność Gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 229** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – J. Paw.

Wyszczególnione w projekcie nieruchomości są przedmiotem zainteresowania nabywców, którzy złożyli wnioski o ich nabycie. Zbycie tych nieruchomości pozwoli gminie zrealizować zaplanowane dochody ze sprzedaży.

Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/898/05

Ad.pkt10 Projekt uchwały w sprawie: przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Kościuszki 14 **Druk nr 230** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – J. Paw.

Jest to działka wyodrębniona z większej powierzchni, nabyta wcześniej od Bytomskiej Spółki Restrukturyzacyjnej Kopalń Sp. z o.o. Również zbycie tej nieruchomości pozwoli na zrealizowanie zaplanowanych dochodów w 2005 roku.

Radny R. Rutkowski zapytał: jakie są koncepcje zabudowania omawianej działki.

Naczelnik J. Paw odpowiedział, iż obowiązuje tam plan zagospodarowania przestrzennego miasta i według jego ustaleń są to usługi publiczne w zieleni. I tylko, to co jest zapisane w tym planie może być zrealizowane, czyli usługi publiczne.

Radny R. Rutkowski dodał, iż jest pogłoska, że ma być hotel, lub dom towarowy.

Naczelnik J. Paw zaprzeczył, albowiem jest to niezgodne z zapisem planu zagospodarowania tego terenu.

Do dyskusji włączył się radny E. Bober:

„Cały czas pana Prezydent mówi, że rozbudujemy centrum, bo Dąbrowa centrum nie ma. Jeśli my sprzedamy tą działkę to nie będziemy mieli wpływu tylko zagospodarowanie przestrzenne nam w jakiś sposób będzie regulować tą kwestię.

Nie mniej jednak już później koniec o jakichkolwiek koncepcjach rozbudowy tego centrum, czy upiększenia. Inwestor będzie robił tak jak będzie uważał”.

Prezydent Miasta J. Talkowski:

„Moim marzeniem było dokonać pięknego ładu przestrzennego. Między innymi moim projektem jest również nadbudowa, gdzie jest poczta jedną lub dwie kondygnacje, sanepidu też jedną lub dwie, to będzie uzależnione od odpowiedniego zamysłu projektantów.

I oczywiście po tej drugiej stronie, która by stanowiła pierzeję zachodnią musimy tam ustalić sobie zasady, co my chcemy tam zrobić, w tej chwili nie wiemy. Natomiast my jako miasto nie możemy budować, bo my nie jesteśmy od budowania jakiś obiektów. Natomiast chcemy dać temu, który będzie kupował możliwość wybudowania jakiegoś obiektu, czy to będzie hotel, czy to będzie jeszcze inna jakaś ładna budowla i ona będzie zamykać zachodnią pierzeję naszego rynku. I to będzie piękną oprawą centrum naszego miasta. Nie wiemy w tej chwili kto będzie się starał nabywać tą działkę, tym niemniej jeśli wyburzymy ten budynek może za dwa tygodnie, wyburzymy również te pięć, czy sześć garaży, które są na zapleczu, to będzie to bardzo ładna działka, która będzie kusiła kogoś kto chciałby tam zabudować pod nasze dyrektywy, które damy jednoznacznie. Tam będzie kilka ładnych kondygnacji nie wiem, czy pięć, czy sześć, żeby zamknąć pierzeję zachodnią naszego ładnego rynku, który po przebudowie będzie rynkiem dla naszego miasta. Bo miasto ogólnie rzecz biorąc jest bardzo piękne na obrzeżach, natomiast nie ma oprawy w postaci zamkniętego terenu rynku”.

Uchwałę przyjęto za – 11, przeciw – 5, wstrzym. – 3

nadano Nr XLVIII/989/05

Ad.pkt11 Projekt uchwały w sprawie: przejęcia pojazdu Pana Pawła J. marki Fiat 125p, nr rej. KBO 1597 na rzecz gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 237** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej – A. Weber.

Zgodnie z art.50a ust.2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, przejęcie następuje w drodze uchwały Rady Miejskiej.

Na mocy w/w ustawy pojazd nie odebrany na wezwanie gminy przez uprawnioną osobę w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się. Pojazd ten przechodzi na własność gminy z mocy ustawy.

Przewodniczący Komisji ds. Gospodarki Komunalnej R. Rutkowski przedstawił pozytywną opinię komisji do projektów uchwał zamieszczonych na drukach nr 237, 238, 239.

Radna Cz. Frydrych poprosiła o podanie adresu.

Naczelnik A. Weber odpowiedział podając adres.

Radny W. Goleniowski:

„Odnoszę wrażenie, że wybraliśmy taki sposób niezwykle najtańszy. Odstawiamy samochód na parking płacimy za ten parking, a może należało od razu ten samochód odstawić do jakiegoś zakładu utylizacji albo na jakiś parking będący naszą własnością na przykład w MZBM. Wczoraj na Komisji Budżetowej zostało to negatywnie zaopiniowane, bo sposób załatwienia jest nie przemyślany. I jeszcze poszliśmy najprostszą drogą jaka była możliwa”.

Radny H. Zaguła:
„Ustawowy obowiązek nasz zrobić taki manewr, bo nie ma innej możliwości, bo my musimy te wraki przyjąć na stan, na własność. Po mimo tego, że Włodek słuszne wątpliwości zgłasza, to nie ma innej możliwości”.

Uchwałę przyjęto za – 11, przeciw – 3, wstrzym. – 5

nadano Nr XLVIII/900/05

Ad.pkt12 Projekt uchwały w sprawie: przejęcia pojazdu Pana Fabiana K. marki Fiat 126p, nr rej. KTY 4974 na rzecz gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 238** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej – A. Weber.
Uzasadnienie jak wyżej.

Uchwałę przyjęto za – 12, przeciw – 1, wstrzym. – 6

nadano Nr XLVIII/901/05

Ad.pkt13 Projekt uchwały w sprawie: przejęcia pojazdu Pana Tomasza G. marki Fiat 126p, nr rej. SD 07524 na rzecz gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 239** – przedstawił Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej – A. Weber.
Uzasadnienie jak wyżej.

Uchwałę przyjęto za – 16, przeciw – 4, wstrzym. – 4

nadano Nr XLVIII/902/05

Ad.pkt14 Projekt uchwały w sprawie: przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza dla terenów położonych w rejonie zbiornika Pogoria I” **Druk nr 241** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk.
Podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza dla terenów w rejonie zbiornika Pogoria I spowodowane jest utratą ważności miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta zgodnie z art.67 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym oraz wejściem w życie nowej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr80 z 2003r. poz.717).

Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Miasta – M. Drożyński przedstawił pozytywną opinię komisji do projektów zamieszczonych na drukach nr 241, 242, 243, 244.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/903/05

Ad.pkt15 Projekt uchwały w sprawie: przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza w obrębie działek o nr ewid. 176/45, 176/46, 176/47 k. m. 2 **Druk nr 242** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/904/05

Ad.pkt16 Projekt uchwały w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów „Ząbkowice – Zachód” **Druk nr 243** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/905/05

Ad.pkt17 Projekt uchwały w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenów położonych w rejonie: Puskina – Magazynowej – Strzemieszyckiej - Katowickiej **Druk nr 244** – przedstawił Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – W. Sobczyk.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/906/05

Ad.pkt18 Projekt uchwały w sprawie: nadania nazwy ulicy Słonecznej **Druk nr 245** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii – E. Mularz.
Nazwa ulicy została zaproponowana przez mieszkańców.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/907/05

Ad.pkt19 Projekt uchwały w sprawie: zabezpieczenia w roku 2006 środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej **Druk nr 234** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty – I. Krupa.
Zgodnie z zapisem art.72 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela organ prowadzący przedszkola, szkoły i placówki corocznie zabezpiecza w budżecie środki finansowe na pomoc zdrowotną dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej.
Proponuje się ustalić środki finansowe w wysokości 0,3% planowanych rocznych środków przeznaczonych na wynagrodzenia osobowe nauczycieli.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/908/05

Ad.pkt20 Projekt uchwały w sprawie: ustalenia kwoty dotacji na rok 2006 dla działającego na terenie miasta Dąbrowy Górniczej Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach **Druk nr 235** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty – I. Krupa.

Zgodnie z Uchwałą Nr XXXV/671/04 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 30 grudnia 2004r. Rada corocznie w terminie do 31 października ustala wysokość dotacji na kolejny rok działalności dla Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Politechniki Śląskiej. Dotacja ta jest przeznaczona na wyposażenie w pomoce dydaktyczne, pokrycie kosztów dydaktyki, a także na utrzymanie budynku przy ul. Augustynika 1 oddanego w używanie Politechnice. Na bazie kalkulacji, którą przedstawił pan Dziekan, w oparciu o prognozowany nabór proponuje się ustalić wysokość dotacji w wysokości 900tys.zł

Radny T. Sołtysik:

„Proszę powiedzieć ile w przeliczeniu na jednego studenta, który studiuje w Dąbrowie Górniczej ta dotacja będzie wynosiła. Panie Prezydencie proszę Wysokiej Radzie przedstawić porównanie jak te dotacje się mają do tych dotacji, które były przewidziane umową z Wydziałem Mechanicznym Technologicznym, którą pan zerwał”.

Odpowiedziała Naczelnik I. Krupa:

„Jeśli przyjąć, że będzie to 150 studentów, bo tak się szacuje w tej chwili jest 75 i nabór przyszłoroczny też jest planowany na 75, to by było 6tys.zł rocznie. Jeśli chodzi o koszty poniesione przez gminę to kształtowały się one następująco: w roku 2000 było 529tys.411zł, w roku 2001 – koszty wynikające z realizacji obydwu uchwał Rady Miejskiej to było 955tys.845zł plus dodatkowo koszty wynikające z utrzymywania budynku na Augustynika co w roku 2001 dało kwotę 1mln172tys.671zł, w roku 2002 realizacja uchwały Rady Miejskiej 1mlnzł plus dodatkowe koszty związane z utrzymaniem budynku, utrzymaniem sal wykładowych ponoszonych nie tylko przez Wydział Oświaty ale Wydział Administracyjny kształtowało się, to na poziomie 1mln299tys.249zł, w roku 2003, to był tylko koszt utrzymania budynku przy ul. Augustynika poniesiony przez MZBM 173tys.701zł i w roku 2004 – dane dotyczące 10 miesięcy – koszt utrzymania budynku przy ul. Augustynika to jest 136tys.305zł, czyli ogólnie przez te wszystkie lata 3mln311tys.337zł”.

Radny T. Sołtysik:

„Pani Naczelnik proszę powiedzieć Wysokiej Radzie ilu studentów studiowało na Wydziale Mechanicznym Technologicznym w tym okresie kiedy umowa została zerwana”.

Naczelnik I. Krupa: „Zgodnie ze sprawozdaniem, które złożył Dziekan Wydziału Mechanicznego Technologicznego – takim sprawozdaniem dysponuję z 31 grudnia 2002 roku. W pierwszym roku działalności przyjętych zostało 180 studentów, w drugim roku zostało przyjętych 400 studentów plus 200 odbywających studia wieczorowe, w trzecim roku działalności planowano 450 studentów. Łącznie jak pan Dziekan podawał w roku akademickim 2002/2003 miało studiować około 1300 studentów”.

Radny T. Sołtysik: „Wysokiej Radzie daję pod analizę i rozwałę te cyfry, które zostały tu podane. Porównanie nakładów finansowych według starej umowy i według nowej umowy i liczby studentów, którzy korzystali z tej pomocy miasta”.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/909/05

Ad.pkt21 Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXXV/675/04 z dnia 30 grudnia 2004r. w sprawie uchwalenia „Planu Rozwoju Lokalnego dla miasta Dąbrowa Górnicza na lata 2005 – 2008” **Druk nr 247** – przedstawił Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Promocji Miasta – B. Szewczyk.

Radny Z. Łukasik:
„Czy zapisy w planie rozwoju lokalnego winny być analizowane i to co jest nieaktualne na przykład wykreślone lub zmienione”.

Naczelnik B. Szewczyk: „Tego dotyczą zmiany, które zostały wprowadzone”.

Radny Z. Łukasik: „Mam taką wielką prośbę, czy państwo stwierdzacie, że na przykład szkolne schronisko młodzieżowe w Błędowie na dzisiejszy dzień istnieje i czy tam jest noclegownia.
Druga sprawa – chciałbym się dowiedzieć: zgodnie z harmonogramem zakończenia budowy planowane jest w IV kwartale Lipówka i nie pisze dalej, że Lipówka II już istnieje. Na str.32 wyłoniła w przetargu firma obsługująca selektywną zbiórkę jest ALBA – MBGK i więcej już nie czytam. Może ja się mylę ale główni truciiele, to jest Huta Katowice i Huta Bankowa. Jeżeli chcecie, to dać do Internetu, jeżeli chcecie rozpowszechnić, to ci, którzy czytają może nie wiedzą, że tych zmian nie winno być, ale jeżeli pan stwierdza, że są zmiany wprowadzone, które winny być to ja uważam, że czytając ten plan no trzeba by było chociaż zmienić to co się zmieniło. Sprawa autostrady – tą autostradę już dawno oddaliśmy, a wpisując tutaj, że problem będzie jak zostanie wybudowana autostrada”.

Naczelnik B. Szewczyk: „Zmiany, które zostały w tej chwili wprowadzone dotyczą zadań, które są w tym planie, a nie części opisowej”.

Radny Z. Łukasik: „Ja to wiem, bo to czytam ale pytanie moje jest takie, czy jeżeli zmiany zaistniały w tym planie to powinny być wprowadzone, czy nie. Bo jeżeli nie, to wycofuję swoje zapytanie.[...] Czy winno to być aktualizowane? I taka możliwość zaistniała dzisiaj”.

Naczelnik B. Szewczyk: „W tej chwili aktualizacja dotyczy wyłącznie zadań inwestycyjnych, które tam zostały wpisane i one są dostosowane do tego co w tej chwili gmina może składać jako zadania pod dotacje unijne. Natomiast jeśli chodzi o część opisową ja bym miał taką propozycję – tą część opisową można zmieniać raz w roku w momencie, kiedy pokazują się dane statystyczne za rok poprzedni najbardziej aktualne, którymi dysponujemy i wtedy możemy zmieniać część opisową i dostosowywać ją kompleksowo do stanu aktualnego. W przyszłym roku na pewno będziemy mieli nowe dane statystyczne i wtedy będzie można całą część opisową zmienić”.

Radny Z. Łukasik: „Ja mam taką prośbę: przeczytajcie i zmieńcie, to co winno być zmienione”.

Radny M. Drożyński:
„Dzisiaj na komisji mieliśmy na wydanie opinii do uchwał pół godziny i ten projekt uchwały proszę mi wierzyć, że pan Naczelnik nie był w stanie sam nam udzielić odpowiedzi i przekonać nas o zasadności. I to jest kolejny raz ukłon komisji, że pozytywnie opiniuje coś do czego nie jest do końca przekonana.

My jako radni i jeszcze raz powtarzam i proszę mi wierzyć Panie Prezydencie nigdy więcej Komisja nie podejmie takich decyzji na pół godziny przed sesją, tylko chcemy ten materiał otrzymywać wcześniej. Mam serdeczną prośbę”.

Prezydent J. Talkowski zauważył, że materiały zostały przekazane w odpowiednim czasie na 7 dni przed sesją.

Przewodniczący Rady R. Koćma:

„To nawet nie jest kwestia tego. Ja kilkakrotnie prosiłem nawet na piśmie, żeby naczelnicy patrzyli jaki jest plan pracy komisji, żeby starali się materiały podporządkowywać, wiem, że czasami się nie da ale próbowali podporządkowywać do planu komisji. Na przykład ten materiał on mógł dużo wcześniej wpłynąć i trafić na normalne posiedzenie komisji i wtedy nie było by żadnego problemu. Moja prośba panie Prezydencie, żeby zwrócić na to uwagę”.

Prezydent J. Talkowski: „Zwrócimy na to uwagę i będziemy egzekwować. Natomiast chcę powiedzieć, że w poprzednich kadencjach było jeszcze gorzej”.

Radny Z. Łukasik:

„Nie wnoszę żadnych uwag, do terminów złożenia dokumentów, ja te dokumenty przeczytałem w określonym czasie, który mi wystarczył na przeczytanie. I stwierdziłem, że wpisane w ten dokument informacje są już nieaktualne”.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 1, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/910/05

Ad.pkt22 Projekt uchwały w sprawie: uchylecia Uchwały Nr V/67/2003 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 stycznia 2003r. w sprawie: uchwalenia Regulaminu zarządzania mieniem komunalnym w zakresie spółek prawa handlowego **Druk nr 232** – przedstawił Naczelnik Wydziału Nadzoru Mienia – A. Wolski.
Uchwała ta jest konsekwencją wprowadzonych przez Wysoką Radę zmian w statucie miasta.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/911/05

Ad.pkt23 Projekt uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi Pana J. R.
Druk nr 233 – przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – T. Sołtysik.
Po rozpoznaniu skargi na nieprawidłowe rozliczenie kosztów zużytej wody oraz energii cieplnej uznała ją za niezasadną.
Dokładny opis stanu faktycznego znajduje się w uzasadnieniu.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/912/05

Ad.pkt24 Projekt uchwały w sprawie: wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Gliwicach od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 6 września 2005r. sygn. akt III SA/61878/05 w przedmiocie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej Ryszarda Harańczyka **Druk nr 246** – przedstawił radca prawny M. Nosalik.

Do uchwały wprowadza się autopoprawkę: nastąpił błąd w sygnaturze ma być: sygn. akt „IIISA/ GL878/05”

Ponieważ sprawa trafiła powtórnie do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie w związku z tym, wymagana jest skarga kasacyjna podpisana przez radcę prawnego .

Poprosił o przyjęcie tego projektu aby taką skargę kasacyjną mógł przygotować i wnieść w imieniu Rady.

Uchwałę wraz z autopoprawką przyjęto za – 22, przeciw – 1, wstrzym. – 1

nadano Nr XLVIII/913/05

Ad.pkt25 Projekt uchwały w sprawie: wsparcia finansowego klubów sportowych **Druk nr 256** – przedstawił Naczelnik Wydziału Sportu, Rekreacji i Turystyki – R. Szopa. Projekt omówiono przy zatwierdzaniu porządku obrad.

Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 5

nadano Nr XLVIII/914/05

Przewodniczący Rady R. Koćma nie wziął udziału w głosowaniu.

Ad.pkt26 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 254** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.

Zmiany dotyczą przeniesienia środków z dwóch działów: z Działu 750 Administracja publiczna i Działu 757 Obsługa długu publicznego, na Dział 926 Kultura fizyczna i sport.

Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 0, wstrzym. – 5

nadano Nr XLVIII/915/05

Ad.pkt27 Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXXV/679/04 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 30 grudnia 2004 roku zmienionej uchwałą Nr XLIII/815/05 rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 czerwca 2005 roku **Druk nr 257** – przedstawił Naczelnik Przedsięwzięć Publicznych – A. Żurawski.

Projekt dotyczy urealnienia kwoty pożyczki jaką zaciągnęła gmina Dąbrowa Górnicza w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termomodernizację obiektów oświatowych.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/916/05

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami Przewodniczący Rady R. Koćma oświadczył, że ogłasza przerwę.

W związku z zaistniałą sytuacją zaproponował spotkanie w dniu 02.11.2005r. godz. 15⁰⁰, na temat zmian do wieloletniego programu inwestycyjnego.

Radny H. Zaguła zgłosił propozycję, aby II część sesji odbyła się w dniu 03.11.2005r. o godz. 15⁰⁰.

Propozycję radnego przyjęto.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach do dnia 3 listopada 2005 roku, do godz. 15⁰⁰.

Głos zabrał radny M. Drożyński:

„Na marginesie tego wszystkiego. Skończyła się sesja dyskusja była burzliwa, ale wracam do takich jednostek, które są typowo powołane do zabezpieczenia funkcjonowania społecznego w mieście. Jeżeli jest Straż Pożarna Państwowa, to ona ma codziennie wyjeżdżać do pożaru, czy być gotowa do ewentualnego gaszenia pożaru. Czy Ochotnicze Straże likwidować, czy one mają być gotowe. I trzeba na to niestety ponosić finansowe nakłady. Ale to jest gotowość zaspokojenia społecznego: spokoju i warunków bezpieczeństwa w mieście.

Tak samo jak ta placówka argumenty, które moi koledzy radni wytaczali, ja rozumiem wszystko ale takie argumenty są bulwersujące”.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę w obradach.

II część sesji w dniu 3 listopada 2005 roku od godz. 15⁰⁰ do godz. 16¹⁰.

Przewodniczący Rady R. Koćma wznowił obrady. Powitał osoby przybyłe.

Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Promocji Miasta – B. Szewczyk zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały na **Druku nr 252** w sprawie: zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2006 – 2009 dla gminy Dąbrowa Górnicza – jako pkt28.

Wynik głosowania: **za - 21, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

Ad.pkt28 Projekt uchwały w sprawie: zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2006 – 2009 dla gminy Dąbrowa Górnicza **Druk nr 252** – przedstawił Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Promocji Miasta – B. Szewczyk.

Radny H. Zaguła:

„Przed sesją otrzymaliśmy dodatkowe zmiany w związku z tym może pan Naczelnik przynajmniej częściowo uzasadni te zmiany. Bo one znowu pojawiają się w jakimś tam trybie. Później ustosunkujemy się do całości wraz ze zmianami”.

Naczelnik B. Szewczyk:

„Wykaz tych zmian, które państwo dostaliście to są zmiany, które zostały uzgodnione wczoraj na spotkaniu. Omówię zmiany.

- W Dziale Gospodarka komunalna wprowadzona zostaje pozycja pod nazwą: budowa drogi łączącej dzielnicę Antoniów z dzielnicą Piekło wraz z kanalizacją deszczową i oświetleniem w 2005 roku koszt wynosi 1mln500tys.zł tam brakowało kwoty, nie była wpisana kwota,
- W Dziale Gospodarka Mieszkaniowa poz.1 budowa budynków socjalnych na terenie gminy tutaj był taki postulat, żeby okres realizacji tej inwestycji skrócić, zakończyć ją w roku 2008, w związku z tym kwotę 5mlnżł, która została przewidziana pierwotnie w roku 2009 ta kwota została podzielona pomiędzy lata 2007 i 2008, zgodnie z życzeniem państwa radnych,
- W Dziale Transport i łączność poz.4 budowa wiaduktu drogowego w ciągu ul. Podlesie zadanie zostaje wydłużone do roku 2010, kwota ogółem wynosi 16mlnżł,
- W Dziale Transport i łączność poz.5 dokończenie drogi od Podlesia do bramy towarowej Huty Katowice lata realizacji zostaną wydłużone do roku 2010 i kwota ogółem wynosi 14mlnżł”.

Radny Z. Łukasik:

„Faktycznie lata realizacji są do 2010, bo mówiliśmy o kwocie ale lata realizacji miały być 2007, 2009 tak jak jest zapisane w programie na stronie 12. Tylko państwo tutaj nie zbilansowaliście dobrze kwoty, bo we wcześniejszym było faktycznie, ta kwota, o której mówimy 16 i 14 w tym, który dostaliśmy było 4 i 3 500 i chyba dyskusja nasza była taka: urealnienie tej kwoty do 16 i do 14 ale zbilansowanie do roku 2009. Bo tak było napisane w latach realizacji”.

Naczelnik B. Szewczyk:

„Tak było napisane w latach realizacji, ponieważ program jest na lata 2006 – 2009, my możemy inwestycje przewidywać w dłuższym okresie czasu tylko, że wtedy te kolejne lata nie są pokazane w wieloletnim programie inwestycyjnym”.

Radny Z. Łukasik: „W tych wcześniejszych dokumentach, to chyba była do 2009 zbilansowana kwota 14mln”

Naczelnik B. Szewczyk omówił kolejne zmiany:

- Dział Transport i łączność zostaje wprowadzona pozycja 11a: opracowanie dokumentacji projektowej na budowę chodnika wraz z odwodnieniem przy ul. Strzemieszyckiej, to jest zadanie do wykonania w 2005 roku kwota wynosi 29tys.zł kwestia dostosowania do zapisów w budżecie,
- Dział Transport i łączność poz.12 modernizacja dróg publicznych w tym między innymi modernizacja dróg dojazdowych do euroterminalu w Sławkowie w ciągu ulic Rodzinnej i Strzemieszyckiej i drogi wojewódzkiej nr790, w tym zadaniu w 2006 roku mieliśmy kwotę 1mlnżł z budżetu gminy pozostaje 200tys.zł, 800tys.zł zostaje przeniesione również na rok 2006 na zadanie nr11 pod nazwą budowa chodnika wraz z odwodnieniem ulicy Strzemieszyckiej na podstawie opracowanej dokumentacji projektowej, te 800tys.zł zostaje przeniesione na rok 2006 do tego zadania, jednocześnie zostaje ta kwota zdjęta z roku 2008, a pozostająca kwota 200tys.zł w roku 2008 zostaje wniesiona na rok 2007 tym samym realizacja zadania zostaje skrócona i będzie realizowana w okresie 2006 – 2007,

- Dział Kultura fizyczna poz.3 zadanie termomodernizacja wraz z wymianą systemu grzewczego budynku socjalnego stadionu „Zagłębianka” przy ul. Siemońskiej w Dąbrowie Górniczej tam była zapisana kwota w przyszłym roku 300tys.zł z Powiatowego i 300tys.zł z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, ta kwota w sumie 600tys.zł zostaje przeniesiona pozostaje tutaj 82tys.zł natomiast kwota 600tys.zł zostaje przeniesiona do nowego zadania, które zostaje wprowadzone w poz.4 zadanie o nazwie budowa obiektu sportowego przy ul. Konopnickiej tam mamy w przyszłym roku kwotę 600tys.zł 300 z Gminnego i 300 z Powiatowego – zgodnie z wczorajszymi ustaleniami.

Radny Z. Łukasik: „Rozmawialiśmy o tym pkt12 na str.12 rok 2005, 7 400 i 6 300, to jest modernizacja dróg dojazdowych do euroterminalu na 2006 roku na modernizację dróg publicznych ile się zostaje?”

Naczelnik B. Szewczyk: „Zostaje 6mln kredytu plus 200tys.zł z budżetu”.

Radny Z. Łukasik: „Nigdy nie mówiliśmy, że zostanie zdjęta kwota z modernizacji dróg publicznych, nie było takiej mowy. Była mowa o skróceniu cyklu inwestycyjnego na Strzemieszyckiej z tym się zgadzamy. Ale nie było mowy o zmniejszeniu z modernizacji dróg publicznych w ogóle nie było tego punktu rozpatrywanego w sensie zabezpieczenia środków finansowych na rok 2006. Nie możemy zdjąć z poz.12 kwoty o 800tys.zł modernizacja dróg publicznych, bo według mnie na rok 2006 modernizacja dróg publicznych i tak jest za mało oszacowana”.

Naczelnik B. Szewczyk: „Panie radny proszę wziąć pod uwagę dwie rzeczy. Po pierwsze jeśli mieliśmy skrócić tę inwestycję i zabezpieczyć środki budżetowe, a taki był postulat na rok 2006, żeby to mogło być realizowane, to musieliśmy skądś te środki wziąć. Natomiast jeśli chodzi o to zadanie 12 modernizacja dróg w tym drogi do euroterminalu, to tam kwota w rzeczywistości będzie wyższa o 12mln, to jest kwota dwóch zadań, które są zapisane w budżecie tegorocznym wraz z dotacją z budżetu państwa w ramach kontraktu regionalnego, te zadania są zapisane w budżecie tegorocznym i one przejdą z tymi środkami na rok przyszły ponieważ w tym roku nie zrealizujemy tych zadań”.

Radny Z. Łukasik: „Ale przejdą na temat, 7 400 zgadzam się z tą kwotą pana ona przechodzi na temat, na modernizację dróg do euroterminalu, to było i jest. Ale przyjąć, nie było na spotkaniu wczorajszym ani jednego słowa, że zmniejszamy poz.12 o 800tys.zł, propozycja była radnej K. Szaniawskiej, żeby nie rozbijać poz.11 na 4 lata, bo tak prawie jest, ale nie z kwoty modernizacji dróg publicznych ja się z tym nie zgadzam, bo uważam, że to jest nie fair. To jest kwota najmniejsza jaką możemy zabezpieczyć na rok 2006”.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka:
„Myślę, że to jest tylko zdanie pana radnego, może by się inni wypowiedzieli również na ten temat, bo mamy kontrowersje znowu i zaczniemy to samo, co wczoraj. Przecież skądś te pieniądze muszą się wziąć”.

Radny Z. Łukasik: „Zgodzę się z panem, napisaliście zmiany uzgodnione z grupą radnych ja na tym spotkaniu byłem i ja na tym spotkaniu nie uzgadniałem tego”.

Przewodniczący Rady R. Koćma: rzeczywiście jest niefortunny zapis, bo pisze, że jest uzgodnione, a nie było uzgodnione. Natomiast Rada zgadza się co do słuszności tej zmiany i potraktuje ją jako dzisiejszą propozycję.

Naczelnik B. Szewczyk: „My mówiliśmy wczoraj o tym, że trzeba zabezpieczyć środki natomiast w ogóle nie było mowy o tym skąd te środki przesunąć. W związku z tym my musieliśmy dzisiaj taką decyzję podjąć ona została uzgodniona z Wydziałem Inwestycji i taka jest propozycja”.

Radny Z. Łukasik: „Pan Prezydent wyciągając mnie do tablicy, że to jest tylko pana zdanie zgodzę się, że to jest moje zdanie w tej kwestii, i zgodzę się, że możecie państwo przegłosować, że będzie tak jak państwo zaproponowaliście, z tym się zgadzam. I absolutnie nie mam tutaj jakiegoś swojego zamiaru przekonywać radnych, że powinno być więcej lub mniej. Ale nie zgadzam się z tym, że to było uzgodnione”.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka wyraził wolę wykreślenia zapisu.

Do dyskusji dołączył radny H. Zaguła:

„Mam kilka uwag natury ogólnej do tego dokumentu, który się nazywa wieloletni program inwestycyjny, chociaż tak na dobrą sprawę to rozpisany jest na najbliższe 4 lata.

Pierwszą słabość tego programu, która mnie martwi to są strasznie niskie prognozowane środki pomocowe i to jest poziom tak niski, że trudno się do tego odnieść. Zwarzywszy na to, że w 2006 roku większość tych środków prognozowanych jako pomoc unijną, to są środki, które uzyskają jednostki współpracujące z Urzędem Miasta: Wyższa Szkoła Biznesu, PKZ i skutki społeczne restrukturyzacji hutnictwa tak ogólnie to nazwę.

Czyli w tych środkach pomocowych nie ma aktywności gminy jako głównego rozdającego w tych koncepcjach.

Druga rzecz, która mnie bardzo niepokoi to jest udział kredytów i pożyczek. Jeżeli popatrzymy 2005, 2006 rok to poziom budżetu miasta szczególnie 2006 rok. Poziom finansowania inwestycji w 2006 roku budżetem miasta i pożyczkami i kredytami jest na tym samym poziomie 30mln zł. Z budżetu ok. 300mln zł taki budżet ma Dąbrowa Górnicza stać nas jest wyasygnować 30mln zł i 30mln zł wziąć kredytu. Te kredyty bierzemy co roku i boję się, że któregoś dnia braknie. Całkiem odrębnym tematem w tym WPI jest tak jakby przeznaczenie tych zaciągniętych kredytów, począwszy od tego, że jest modernizacja dróg publicznych, w dużej części, czyli zadanie konieczne do wykonania, a skończywszy na tym, że duża część kredytu, czy znaczna część tego kredytu jest przeznaczana na abstrakcyjną nadbudowę budynku Sanepidu. Z jednej strony bierzemy kredyt, a z drugiej strony przeznaczamy go na zadania w jednym przypadku nie efektywne, w drugim przypadku na zadania, które powinny być według mojej oceny finansowane przez budżet miasta. Proszę zauważyć na zmianę proponowanej filozofii finansowania – jeżeli założymy, że w 2006 roku skończy się jedna kadencja i zacznie się druga, to proszę zobaczyć, że w 2007 roku, czyli już na nową kadencję, całkowity poziom finansowania inwestycji jest znacznie niższy ok. 30mln zł na poziomie 84mln zł ale proponowany udział finansowania budżetem miasta jest na wysokości 90% tych środków. Pytanie zatem jest takie: czy my przypadkiem nie utracimy w 2006 roku zdolności brania kredytu i w 2007 roku będziemy jako kredytobiorca wyzerowani i mało atrakcyjnym podmiotem. Te kredyty zaciągamy co rok. Pamiętam nie tak dawno było mówione, że z poprzedniej też zostały kredyty, które trzeba spłacać.

Mam wrażenie, że w którymś momencie – być może jest to celowa ocena pani Skarbnik szczególnie w zakresie prognoz dochodów wydatków budżetu na lata 2006 – 2009 – że któregoś dnia skumulowanie się spłat kredytów poprzednio zaciągniętych może nam dość poważnie zagrażać, czy dość poważnie zachwiać budżetem. Jeżeli mamy ochotę skorzystać ze środków pomocowych to wydaje mi się, że w tym planie powinna być większa aktywność ze strony miasta.

Tam są właściwie jednostkowe tylko przykłady opracowywania dokumentacji, opracowywania zadań, które mogłyby być w przyszłości źródłem finansowania z środków pomocowych. Sztandarowe nasze zadanie, o którym mówimy jak tylko zaczęliśmy mówić o środkach pomocowych, czyli regulacja gospodarki wodno – ściekowej na srt.17 zadanie, które jest oceniane na łączny koszt 55mln zł przynajmniej tyle jest zapisane, bo ja słyszałem już o ponad 200mln zł jest w 2005, 2006 roku traktowane właściwie jako odpad całkowity. I znowu w 2007 roku mamy 5mln zł z budżetu, a w 2008 roku daj Panie Boże 35mln zł dotacji. I w tym zadaniu przeniesienie na lata 2005 – 2006 środków na przygotowanie dokumentacji koncepcji wszystkich dokumentów związanych z przygotowaniem wniosku powinno być według mojej oceny znaczniejsze. Ale państwo w propozycji proponujecie, że dopiero się w 2007 roku się tym zajmujemy. Czym zatem powinien być taki WPI?

Dla mnie Wieloletni Plan Inwestycji jest miarą aktywności miasta, miarą takiej agresywnej polityki prowadzącej w kierunku tworzenia majątku gminy i wzbogacania tego majątku gminy. Ten Plan Inwestycyjny jest w dużej mierze nazwałbym go raczej planem modernizacyjno – remontowo – przebudowy. 90% zadań, to są wszystko zadania remontowe, odtworzeniowe, czyli mniej inwestycyjne, chociaż można je zaliczyć do inwestycji. Ten WPI proponowany już zgadzam się od dłuższego czasu jest planem inwestycyjnym pasywnym nie wskazującym o tym, żebyśmy mieli określone priorytety, które chcemy realizować w perspektywie najbliższych nawet dziesięciu lat. Ale priorytety jasno precyzyjnie opisane i rozpisane na czas realizacji również z możliwością finansowania. Ja już wcześniej zwracałem na to uwagę, że my jakoś nie potrafimy znaleźć pieniędzy na to, żeby przygotowywać dokumenty na środki pomocowe. My zamiast starać się o te środki pomocowe i walczyć o te środki zaciągamy kredyty. I któregoś dnia te kredyty trzeba będzie spłacać. Jeżeli budujemy drogie mieszkania z kredytu, który będziemy spłacać, to trzeba mieć świadomość tego, że kredyt tak naprawdę podraża tą inwestycję. Oczywiście, że pozostanie cała dyskusja pomiędzy tym, czy środki własne użyte do inwestycji są tańsze od środków kredytowych ale my nie jesteśmy firmą, która wypracowuje zyski, ma koszty. My jesteśmy budżetem miasta, który powinniśmy starać się w miarę rozsądnie wydać”.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka:

„Nie chciałbym wracać do wczorajszej dyskusji, bo większość tych wątpliwości, które pan radny zgłosił to było wczoraj omówione. Natomiast, co się tyczy gospodarki wodno – ściekowej bardzo się cieszę, że pan radny uczestniczył dzisiaj z nami w rozmowie ze stroną niemiecką i dobrze o tym wie, że inwestycja typu gospodarka wodno – ściekowa ma szanse powodzenia dopiero w 2007 roku. Więc trudno, żebyśmy planowali inaczej”.

Radny H. Zaguła: „Dziękuję, że pan zwrócił na to uwagę, że byłem uczestnikiem tej trudnej dyskusji. Oczywiście, że sobie zdaję sprawę, że fizycznie zrealizować można to dopiero być może po rozstrzygnięciu własności udziałów. Ale mnie chodzi o to, że jeżeli zadanie jest rozpisane na 55mln zł, a dzisiaj padła kwota znacznie większa to 2007 roku jeżeli szczęśliwie doprowadzi się do rozwiązań formalno – prawno – własnościowych, to powinniśmy mieć przynajmniej koncepcję, przynajmniej te dokumenty, które są potrzebne. A jak my w 2007 roku zaczniemy pracować to braknie nam czasu. I o to mi chodzi. Nie chodzi o to, żeby już dzisiaj mieć gotowe wnioski.

Mam o to pretensję, że na dzisiaj nie mamy na 2006 rok przygotowanych środków takich, które by pozwalały nam opracowywać dokumentację techniczną, pozwalały nam przygotowywać pozwolenia na budowę, czyli to wszystko, co jest wymagane we wnioskach unijnych. O nic więcej mi nie chodzi.

Byłem świadkiem jak były przygotowywane na środki unijne kilka miast w tym Bielsko, Katowice, Gliwice, Chorzów, Bytom. Zdaję sobie sprawę z tego, że to, że one dzisiaj te akurat miasta mają tak wysoką pomoc unijną to wynika z tego, że poprzednicy, poprzednie kadencje przygotowały bardzo dużą ilość dokumentów, dobrych dokumentów – i o to mi chodzi. Ja mam swoje własne obawy, że na dzień dzisiejszy zajmujemy się tylko poprawianiem, termomodernizacją. Ale nie mamy tej wizji, co dla nas w mieście, dla nas jest najważniejsze. Czym chcemy skończyć tą kadencję. Ta kadencja się zakończy za chwilę bez względu na to kto będzie w następnej kadencji. I co damy tej następnej kadencji”.

Wiceprzewodniczący Rady T. Orpych:

„Też chciałem się podzielić z państwem kilkoma moimi obserwacjami dotyczącymi tego planu wieloletniego. Choć ja bym to nazewnictwo planem wieloletnim w stosunku do tego materiału, to wziął w cudzysłów.

Szczerze powiedziawszy jest to plan zmieniający się właściwie co miesiąc, w przeciągu tego roku, a z jakąś perspektywą bym powiedział bardzo krótką. Gdyby chcieć odpowiedzieć na pytanie, co jest istotą jego albo, co jest najważniejsze dla nas, to chyba nikt by nie powiedział, że to jest w tym mieście na przykład najważniejsza sprawa – stanowi priorytet. Ten plan tego nie mówi. Według mnie jest to zbiór koncertu życzeń i takiej Sienkiewiczowskiej rwanej kołdry. Każdy coś sobie urwał: tu kawałeczek chodnika, tam kawałek ulicy, tutaj może jakiś pasażyk zrobimy niech się naród cieszy. Takie wrażenie na mnie ten plan robi, jest bardzo chaotyczny i tutaj każdy może z nim, co chce to robi. Jeżeli w tym planie nie ma takich rzeczy jak na przykład obszar Tuczawa, co z tym terenem zrobić. Jak nie ma gospodarki wodno – ściekowej potraktowanej w sposób poważny. Nie ma poważnie potraktowanych dróg, czyli krwioobiegu, który stanowi lub nie stanowi o możliwościach inwestycyjnych miasta i jego rozwoju, to nie możemy mówić, że jest to plan wieloletni inwestycyjny. Ten plan jest po prostu księżycowymi pomysłami zabarwiony. Księżycowe pomysły, to jest, to co wczoraj mówiłem: hoteliki w PKZ, nadbudówki, przybudówki, robienie mieszkań kosztem ponad 2mln zł zrobienie kilku mieszkań. Ciekaw jestem, czy ktoś zrobił symulację i te mieszkania kupi, w takiej cenie w warunkach Dąbrowy Górniczej itd. Nie ma istoty, czyli tego, co by nastawiało miasto na rozwój. To, że są cyfry z sufitu, wydaje mi się, że wczoraj przynajmniej starałem się udowodnić, że tak jest. Nie może być tak, że w załączniku z dnia na dzień przybywa 20mln zł. W Dziale Transport i łączność budowa wiaduktu drogowego Podlesie mieliśmy 3,5mln zł, mamy 16mln zł, czyli o 12mln zł więcej. W pozycji dokończenie drogi do bramy towarowej Huty Katowice było 4mln zł jest 14mln zł. Ponad 20mln zł przybywa, a skąd te 20mln zł się znalazło! Z tego, że się wczoraj radni upomnieli! Tu brakuje symulacji. Zostawimy taką pamiątkę po sobie przyszłej Radzie, że będą się z nas śmiać.

Że coś przegłosowaliśmy na zasadzie tego, żeby był kawałek papieru.

Chcę do państwa zaapelować o rozsądek w tym zakresie! Ten plan jest niewykonalny choćby z tych względów, podobnie jak niewykonalny jest budżet Dąbrowy Górniczej za ten rok, o czym mówiliśmy tylko nikt nie chciał słuchać. Ten plan jest niespójny i on się ma nijak do perspektywy budżetowej, do założeń budżetowych. Jestem ciekaw co 15 listopada jakie te założenia będą w kontekście tych decyzji planistycznych. Powiem na sam koniec. Wczorajsza prasa doniosła: nasi sąsiedzi z Sosnowca pozyskali 120mln zł na gospodarkę wodno – ściekową. Nasi sąsiedzi z Jaworzna budują bibliotekę.

W ciągu roku rozstrzygnięto przetarg, zrobiono projekt biblioteki – bibliotekę wartą 17,5mln zł i w ciągu roku ona będzie wybudowana. U nas 4 lata priorytetowa sprawa autorskiego projektu pana Prezydenta 4 lata jest rozbudowywana i tak do końca nie wiadomo jeszcze jak to się skończy. W Jaworznie zrobiono w ciągu roku. Tym się różnimy o te 5 lat jesteśmy do tyłu. Jeszcze jeżeli bierzemy pod uwagę, że jest to zadanie priorytetowe, bo takowe ono było.

Jeszcze państwa raz odwołam do pewnej rzeczy: w jednej z ostatnich Wspólnot jest publikowany ranking inwestycyjny, tam Dąbrowy Górniczej nie ma. O ile w rankingu najbogatszych miast jesteśmy na 3, 2 pozycji notowani, to w rankingu inwestycyjnym nie jesteśmy wykazywani. A administracyjne najwyższe. Przecież to trzeba zmienić. Robimy takie buble, że nikogo nie wybiorą z tej Rady, czego nie życzę. Apeluję o rozsądek! Ja nie będę za tym głosował, co najmniej się wstrzymam”.

Uchwałę wraz z autopoprawkami przyjęto za – 13, przeciw – 2, wstrzym. – 7

nadano Nr XLVIII/917/05

Ad.pkt29 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 248** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.
Zmian dokonuje się w zakresie zmiany planu wydatków Gminnego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2005 rok.

Uchwałę przyjęto za – 22 , przeciw – 0 , wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/918/05

Ad.pkt30 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 251** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.
Zmiany polegają na dostosowaniu środków finansowych do potrzeb dysponentów z jednoczesnym wprowadzeniem otrzymanych środków: z MSWiA na system POJAZD, dla Powiatowego Urzędu Pracy oraz z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Uchwałę przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/919/05

Ad.pkt31 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 255** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.
Zmian dokonuje się w zakresie przeznaczenia środków na realizację wydatków inwestycyjnych na oświetlenie ulic, placów i dróg.

Uchwałę przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/920/05

Ad.pkt32 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **Druk nr 253** – przedstawiła Skarbnik Miasta – J. Bronikowska – Radosz.
Zmian dokonuje się w zakresie urealnienia przychodów gminy Dąbrowa Górnicza z tytułu zaciągniętej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska jak również urealnienia dochodów, wydatków z tym związanych.

Uchwałę przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 0

nadano Nr XLVIII/921/05

VIII. Wolne wnioski

Radny Z. Łukasik:

„Chciałbym prosić radnych, pana Prezydenta, w szczególności tu mówię do pana Mariana Nierychłego – Zastępcę Prezydenta, do pana H. Zaguły o pomoc w sprawie podjęcia uchwały lub przygotowania uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Mamy projekt przekazany przez stronę prezydencką, rozmawialiśmy z proboszczami w Bazylice Matki Boskiej Anielskiej i u św. Antoniego.

Bardzo nas proszą o podjęcie takiej uchwały o umożliwienie pomocy: w Kościele Matki Boskiej Anielskiej. 330 lat mija od założenia Kościoła św. Antoniego.

Prosiłbym, żeby na tą sesję listopadową ten projekt był wniesiony.

Wtedy będzie to możliwe jeśli będzie pomoc w przygotowaniu tej uchwały. Bardzo proszę, żebyśmy się spotkali u pana Prezydenta”.

Wiceprzewodniczący Rady T. Orpach:

„Chciałem się upomnieć u pana Prezydenta, bo nie otrzymałem już trzeci miesiąc odpowiedzi na dwie moje interpelacje. Składałem je na sesji sierpniowej, dotyczyły one tego co się dzieje z wnioskiem Komisji Budżetowej w sprawie kontroli w PKZ – nie mam żadnej odpowiedzi. Czy została przeprowadzona, jeżeli tak to prosiłbym o dokumentację. Drugi wniosek aby przeprowadzić kontrolę w PKZ dotyczącą zasadności i celowości tego wojażu nadmorskiego tej zagłębiowskiej sceny, tego tourne za gminne pieniądze. Nadal nie mam na to odpowiedzi więc uprzejmie proszę o odpowiedź”.

Radny M. Drożyński:

„Mam prośbę: sygnalizacja świetlna w mieście ma usprawniać ruch samochodów, natomiast te ostatnie inwestycje, które zostały wprowadzone poprzez modernizację skrzyżowania Alei Róż z Legionów Polskich, dojazd z katowickiej. Proszę niech, któryś z panów naczelników wyjedzie tam, popatrzy jak te światła działają i jak to usprawnia ruch samochodowy. Uważam, że wszystkie skrzyżowania, gdzie jest sygnalizacja świetlna trzeba dokładnie prześwietlić i udoskonalić sterowanie, bądź firmy, które to realizowały, żeby wykonały odpowiednią modernizację”.

Radny Z. Wróblewski:

„Uzupełniając wypowiedź radnego Drożyńskiego jeżeli chodzi o światła – przejeżdżając w nocy przez inne miasta, światła pulsują żółtymi. Dlaczego u nas w mieście funkcjonują o tej porze nocnej światła, kiedy nie ma ruchu w ogóle. Czy można poprawić i tak ustawić na sterowniku aby o godz. 23³⁰ wyłączał i o godzinie 4⁰⁰ załączał światła”.

Przewodniczący Rady poprosił o odpowiedź na piśmie.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka:

„Sygnały jeśli chodzi o Aleje Róż były. Jest wolniej ale bezpieczniej. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie tak jak sugeruje pan radny, żeby podregulować te światła.

Na pewno to zrobimy”

Radny W. Goleniowski:

„Mam uwagę techniczną do tego wieloletniego programu inwestycyjnego do części drukowanej. Dotychczas radni pracowali na wersji: że po prawej stronie była chociaż bardzo krótka charakterystyka każdej inwestycji. Może byście państwo rozważyli, żeby ten druk jednak modyfikować w ten sposób, żeby chociaż na półtorej linijki się znalazło takich parametrów do każdej inwestycji – długość drogi, szerokość. Żebyśmy mogli mieć do oceny skalę problemu. Mam na myśli, żeby to stopniowo rozbudowywać”.

Przewodniczący Rady R. Koćma:

„Wpłynął do mnie wniosek z Komisji Prawno – Regulaminowej w sprawie zmian w porządku obrad polegających na przeniesieniu interpelacji i zapytań oraz oświadczeń po części merytorycznej sesji. Chciałbym przegłosować, czy jesteście za.

Ja przypomnę, że tak ustawialiśmy porządek obrad ponieważ uznawaliśmy wtedy, że na początku sesji jest więcej mieszkańców, natomiast po części merytorycznej często jest późno nie ma mieszkańców, nie ma prasy i dlatego chciałem to przegłosować”.

Radny H. Zaguła:

„Demokracja to piękna rzecz ale z tego, co ja pamiętam to Przewodniczący jest między innymi od tego, żeby zwołać posiedzenie i zaproponować porządek obrad. Niech pan sobie panie Przewodniczący podejmie decyzję sam w ciszy gabinetu, a my się podporządkujemy”.

Przewodniczący Rady R. Koćma:

„Ja do tej pory tak robiłem ale jest, to już wielokrotny nacisk na tą zmianę. Kilka takich nacisków było na sesji i postanowiłem użyć tej demokracji nie opierać się dalej zapotrzebowaniu. Moim zdaniem niewielkie ilości radnych ale pozwolę sobie to jednak przegłosować”.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o przeniesienie interpelacji i zapytań oraz oświadczeń po części merytorycznej.

Wynik głosowania: **za – 10, przeciw – 8, wstrzym. – 4** wniosek przyjęto

Przewodniczący R. Koćma dodał, że będzie bardzo rygorystycznie przestrzegał ewentualnego opuszczania sali przez radnych.

Wiceprzewodniczący Rady J. Juroff:

„Jeśli przegłosowaliście państwo taką zmianę, to ja proponuję, żebyśmy zdecydowanie powiedzieli tak – był taki wniosek – zgłosiła się do pana Przewodniczącego Telewizja Kablowa Silesia, żeby transmitować obrady naszej sesji, więc proponuję, żeby się z tym zgodzić i to jak najszybciej, bo to jest jedyna szansa, żeby się dowiedziało szersze gremium co się dzieje w Dąbrowie – jak wyglądają sesje u nas, jak działa pan Prezydent, jak działa Rada. Bo jeżeli mają być wnioski do tego, co się dzieje w Dąbrowie na temat działalności władz samorządowych w gazecie tzn. Przeglądzie Dąbrowskim, to tak jak się dowiadujemy mniej więcej z prasy białoruskiej. Proszę jednak o to, żebyśmy przegłosowali, żeby ta telewizja mogła relacjonować te obrady”.

Przewodniczący R. Koćma przybliżył powyższy temat. Wpłynął wniosek, aby w Internecie były transmitowane obrady sesji Rady Miejskiej. Nie dał negatywnej ani pozytywnej odpowiedzi w tym temacie. Podjęcie konkretnej decyzji pozostawił Radzie.

Radny M. Drożyński:

„Sesja w zasadniczej sprawie w części merytorycznej jest zasadną, każdy radny interpelację może złożyć na piśmie i nie konieczne musi zaistnieć swoim głosem, bo chce się pokazać. Merytoryka, to jest dla mnie istota sprawy i dlatego uważam, że to jest nadrzędny cel. Po to jest sesja, żeby dyskutować na tematy zasadnicze. Dyskutujemy o pierdołach po dwie godziny, później nie mamy czasu na konkretne uchwały tylko podnosimy ręce”.

Radna B. Ciaszka zapytała, czy istnieje możliwość aby otrzymała więcej informacji na temat ewentualnego transmitowania sesji przez Telewizję Kablową Silesia. Szczególnie: czy to będzie odpłatnie, gdzie będzie transmitowane, czy będzie na każdej sesji, czy będzie zastrzeżone: na przykład będą całe fragmenty publikowane, czy skracane. Czy ktoś złożył taką sensowną ofertę ze szczegółami.

Przewodniczący R. Koćma odpowiedział, że nie złożono szczegółowej oferty. Zobowiązał się, że złoży takie zapytanie.

Radny T. Sołtysik zwrócił uwagę, że takie pytanie jest nie na miejscu, bo każdy może przyjść i rejestrować obrady.

Głos zabrał radca prawny M. Nosalik:

„Oczywiście zasada jawności dominuje w funkcjonowaniu organów samorządu terytorialnego i ta zasada jawności jest całkowicie gwarantowana. Między innymi poprzez fakt, że w prasie, czy w informacjach lokalnych mieszkańcy są zapraszani na sesję Rady Miasta i powiadamiani o tematyce jako porządku obrad sesji Rady Miasta. I to jest w pełni wyczerpujące ponieważ ta dyspozycja jest – każdy ma prawo przyjść, każdy ma prawo uczestniczyć. Natomiast tu chodzi o sytuację dalej idącą, mianowicie jednak utrwalenie obrazem, nie tylko poprzez nagranie tak jak państwo macie to dotychczas gwarantowane ale również odtwarzanie wizerunku obrad na potrzeby całego miasta. W związku z tym, że takiej sytuacji na dzień dzisiejszy nie ma przewidywanej w regulaminie obrad Rady, jak również, że te znamiona, które są na dzień dzisiejszy są wyczerpujące z punktu widzenia zasady jawności, to jeżeli Rada wyrazi taką wolę i chęć, żeby również było przedmiotem nagrywania posiedzenia Rady to uważam, że stosowną uchwałą w tym zakresie Rada powinna podjąć, wskazując w jakim zakresie to udostępnienie informacji będzie przekazywane mieszkańcom. I to w układzie takim jest tylko aprobowanie tej formy. Natomiast podkreślam zasada jawności jest zachowana, każde posiedzenie Rady Miasta Dąbrowa Górnicza jest relacjonowane i przede wszystkim ma ono charakter otwarty, nie tajny. Forma jawności, czy forma stosowania zasady jawności w szerszym jeszcze aspekcie jak to jest proponowane w układzie telewizji oczywiście mogła by mieć miejsce ale to już zależy od państwa woli i zakresu”.

Radny H. Zaguła:

„Panie Przewodniczący jak pan powiedział o dyscyplinie, to powiało grozą i chłodem na tej sali. Mam nadzieję, że pan dotrzyma słowa.

Panie mecenasie nie do końca się zgadzam. Nawet gdy byśmy sobie powiedzieli, że się nie zgadzamy, przyjedzie tu operator telewizji i zacznie nagrywać i nic mu nie zrobimy. Nie możemy określić nawet zakresu, w którym ta jawność może być naruszona. Mam wrażenie, że całkiem inna sprawa dotyczy urzędników ale też są funkcjonariuszami publicznymi. [...]”.

Zastępca Prezydenta J. Olszówka poinformował o wypadku drogowym, który się zdarzył w Dąbrowie Górniczej. Poprosił o zakończenie obrad.

IX. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zamknął sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Protokołowała:
Bogusława Matyja

Przewodniczący Rady Miejskiej

mgr Robert Koćma